



Dziedzictwo dla Europy

Radni PiS twierdzą, że flaga europejska nie licuje z godnością pomnika bitwy pod Olszynką. Pytamy: jeżeli nie pasuje w miejscu, w którym narodziła się idea zjednoczonej Europy, to gdzie? >>>**Str. 3**

Zmiany w sieci szkół

14 grudnia 2016 r. została podpisana ustawa „Przepisy wprowadzające ustawę Prawo oświatowe”. Prezentujemy rodzicom i uczniom szczegółowe zmiany w sieci szkół na Pradze-Południe.>>>**Str. 4**

1% dla Pragi-Południe

Jeśli zastanawiają się Państwo komu przeznaczyć jeden procent podatku przy składaniu PIT, zachęcamy do wspierania organizacji działających na terenie naszej dzielnicy. >>>**Str. 9**

N R 3 (7) / 2 0 1 7

MARZEC

BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU DZIELNICY PRAGA-POŁUDNIE

ISSN 2451-0483

DZIELNICA.pragapld

Grochów, Saska Kępa, Gocław, Kamionek

Od redakcji

Szczególnej uwadze Czytelników polecamy tekst dotyczący propozycji nowej rejonizacji szkół w naszej dzielnicy, zawierający informacje o zmianach spowodowanych reformą systemu edukacji.

Drugim polecanym tekstem jest informacja o kilkunastu stowarzyszeniach i fundacjach działających na terenie Pragi-Południe, które możemy wesprzeć finansowo, przekazując im 1 proc. swoich podatków przy składaniu zeznania podatkowego PIT za rok 2016.

Nie pozostawiamy bez odpowiedzi sporu władz dzielnicy i radnych opozycji w sprawie obchodów rocznicy bitwy pod Olszynką Grochowską. Jest także relacja z tej uroczystości.

Wspominamy też dwóch wybitnych mieszkańców Grochowa i składamy wizytę w Soho.

Życzymy milej lektury!

Z ostatniej chwili

Spokój na ul. Bartosika

Drugiego lutego 2017 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Warszawie, po rozpatrzeniu wniosku spadkobierców byłych właścicieli hipotecznych nieruchomości położonych w rejonie ulicy Bartosika na Gocławiu, stwierdziło, że decyzja z dnia 18 lutego 1989 r., orzekająca o ustanowieniu prawa użytkowania wieczystego nieruchomości na rzecz SM „Gocław Lotnisko”, została wydana z naruszeniem prawa, jednak nie można stwierdzić jej nieważności z powodu wywołania przez tę decyzję nieodwracalnych skutków prawnych.

Przypomnijmy, że w roku 2016 burmistrz **Tomasz KucharSKI** spotykał się z mieszkańcami wymienionych nieruchomości, których straszono wykwatowaniem, utratą mieszkań, koniecznością spłaty odszkodowań itp. Już wtedy, zarówno burmistrz, jak i pracownicy Urzędu Dzielnicy Praga-Południe, uspokajali, że najbardziej prawdopodobne jest rozstrzygnięcie, które zapadło w wymienionej wyżej decyzji SKO. (red.)



186 rocznica bitwy o Olszynkę Grochowską

W sobotę, 25 lutego 2017 roku, dokładnie w 186 rocznicę bitwy o Olszynkę Grochowską, pod pomnikiem upamiętniającym jej bohaterów spotkali się mieszkańcy Pragi-Południe i sąsiednich dzielnic, młodzież szkolna i przedstawiciele władz samorządowych Warszawy. Przyszli, aby oddać cześć bohaterom, którzy w 1831 roku stanęli do walki o wolność stolicy i kraju, płacąc najwyższą daninę krwi. Rocznicą stała się również okazją, by przypomnieć postać i dokonania jednego z jej uczestników, **Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego**. To on na polu bitwy zrozumiał, że trwały pokój w Europie może przynieść tylko zjednoczenie narodów. Krwawa ofiara polskich żołnierzy zaowocowała Konstytucją dla Europy jego autorstwa.

Tegoroczne obchody zaczęły się tradycyjnie w samo południe na terenie parku „Leśnika”, przed tzw. Dworkiem Chłopskiego na Grochowie, miejscem akcji dramatu „Warszawianka” Stanisława Wyspiańskiego. Przybyłych powitał zastępca burmistrza Dzielnicy Praga-Południe **Michał Wieremiejczyk**, który specjalnie na tę okazję wystąpił w szlacheckim kontuszu Bractwa Kurkowego. Tu sformowano oddziały, **Wojciech Olszański** i rotmistrz Federacji Kawalerii Ochotniczej **Adam Sujecki** dokonali odprawy dowódców i wymaszerowa-

wano, w asyście mieszkańców, pod pomnik Bitwy Grochowskiej, jak starcie z 25 lutego 1831 r. nazywane jest w nomenklaturze historii wojskowości.

Uroczystości przy mogile poległych polskich żołnierzy rozpoczęły się o godz. 13.15. Po wprowadzeniu pocztów sztandarowych dziewięciu południowopolskich szkół odegrany został hymn Rzeczypospolitej Polskiej. Następnie prowadzący uroczystość powitał mieszkańców stolicy oraz gości: **Włodzimierza Pażyńskiego** Zastępcę Prezydenta m.st. Warszawy, radnych m.st.

Warszawy – **Pawła Lecha** i **Dariusza Karczmarczyka**, radnych Dzielnicy Praga-Południe m.st. Warszawy: przewodniczącego Rady Dzielnicy **Marcina Klusia**, **Bożenę Manarczyk**, **Małgorzatę Rynkiewicz**, **Huberta Zalewskiego**, **Krzysztofa Wysockiego** i **Marka Borkowskiego**. Wśród gości był także zastępca burmistrza Dzielnicy Rembertów **Marrek Karpowicz** oraz zastępcy burmistrza Dzielnicy Praga-Południe **Jarosław Karcz** i **Michał Wieremiejczyk**. Policję reprezentowali podinspektor **Leszek Kwapisz** – zastępca Komendanta

Rejonowego Policji Warszawa VII, aspirant sztabowy **Janusz Rebuś** – zastępca Naczelnika Wydziału Prewencji Komendy Rejonowej Policji Warszawa VII oraz aspirant **Przemysław Komański** – dzielnicowy Komendy Rejonowej Policji Warszawa VII. Obecni byli również przedstawiciele Straży Miejskiej i nauczyciele, a Radę Seniorów w Dzielnicy Praga-Południe reprezentowali **Stanisław Trzmiel**, **Jerzy Mądry** i **Michał Byrski**.

(dokończenie na str. 2)

186 rocznica bitwy o Olszynkę Grochowską

(dokończenie ze str. 1)

W uroczystościach, jako żywe symbole możliwości i konieczności działania na rzecz zjednoczonej, pokojowej Europy, udział wzięli także wiceprzewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Parlamentu Europejskiego **Janusz Onyszkiewicz**, były minister spraw zagranicznych RP **Adam Daniel Rotfeld** i poseł do Parlamentu Europejskiego **Paweł Zalewski**. Zgromadzeni przywitali ich gromkimi brawami.

Następnie głos zabrał zastępca Burmistrza Dzielnicy Praga-Południe m.st. Warszawy **Jarosław Karcz**, który powiedział m.in.: „Wielokrotnie przywoływaliśmy w tym miejscu heroizm obrońców Olszynki Grochowskiej i ich bezprzykładne męstwo. Słynne hasło Rządu Narodowego „Raczej nam zginąć, niż w poniżeniu i niewoli przedłużać byt nikczemny” nie straciło na swej ważności przez wieki (...). Dzisiaj odkrywamy tę bitwę na nowo. Na tym przesiąkniętym krwią obrońców skrawku ziemi uczestnik bitwy, **Wojciech Bogumił**

Jastrzębowski, stworzył dokument „O wiecznym pokoju między narodami cywilizowanymi”, będący pierwszym w historii projektem konstytucji zjednoczonej Europy. Jakże bliska i ważna dla nas dzisiaj jest idea i siła zawarta w tym wizjonerskim projekcie”.

Po złożeniu wieńców przez delegację, minutą ciszy oddano hołd wszystkim poległym i zmarłym obrońcom Olszynki Grochowskiej. Wartę honorową przy pomniku pełnili uczniowie klasy wojskowej z LXXII Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Jakuba Jasińskiego na Kamionku.

Po zakończeniu części oficjalnej obchodów zaproszono widzów i gości na „Uroczystą prezentację «Konstytucji dla Europy 1831»” napisanej przez **Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego**, w reżyserii i z udziałem **Olgerda Łukaszewicza**. W opowieści scenograficznej, którą tworzyły flaga Unii Europejskiej i flagi Polski, mogliśmy zobaczyć aktorki i aktorów scen warszawskich **Dorotę Stalińską**, **Marie Kowalik**, **Joannę Lissner**, **Jo-**

annę Korzeniowską, **Krzysztofa Gosztyłę**, **Rafała Zawieruchę**, **Stanisława Biczysko**, **Tomasza Grochoczyńskiego**, **Janusza Leśniewskiego**, **Wojciecha Olszańskiego** i rotmistrza Federacji Kawalerii Ochotniczej **Adama Sujeckiego** wraz z grupami rekonstrukcyjnymi.

Obok najważniejszych fragmentów „Konstytucji dla Europy 1831” **Jastrzębowskiego** w widowisku usłyszeliśmy też fragmenty dwóch słynnych przesłań dla Europy wygłoszonych przez papieża Polaka, **św. Jana Pawła II**. W przemówieniu do uczestników Narodowej Pielgrzymki do Rzymu, 19 maja 2003 r., mówił on: „Wejście w struktury Unii Europejskiej, na równych prawach z innymi państwami, jest dla naszego Narodu i bratnich narodów słowiańskich wyrazem jakiejś dziejowej sprawiedliwości, a z drugiej strony może stanowić ubogacenie Europy”. Autor inscenizacji przypomniał także, iż to papież Polak jako jeden z pierwszych wskazał na potrzebę zjednoczenia Europy. Mówił już o tym 3 czerwca 1997

r. w Gnieźnie, w homilii z okazji tysięcznej rocznicy śmierci św. Wojciecha: „Czyż nie można powiedzieć, że po upadku jednego muru, tego widzialnego, jeszcze bardziej odsłonił się inny mur, niewidzialny, który nadal dzieli nasz kontynent – mur który przebiega przez ludzkie serce. (...) Jest on zbudowany z lęku i agresji, z braku zrozumienia dla ludzi o innym pochodzeniu, innym kolorze skóry, przelaniach religijnych. (...) Jest on zbudowany z egoizmu politycznego i gospodarczego, oraz z osłabienia wrażliwości na wartość życia ludzkiego i godności każdego człowieka”. Przy płynących z głośników słowach papieża podniosła się flaga Unii Europejskiej, a cytaty papieskie zebrani nagrodzili gromkimi brawami.

Zwieńczeniem uroczystości był pokaz musztry konnej oddziałów kawaleryjskich dowodzonych przez rtm. **Adama Sujeckiego**, który na gorąco komentował **Wojciech Olszański**.

Po jej zakończeniu zaproszono wszystkich na tradycyjną wojskową grochówkę. (ao)

ZAPROSILI NAS

Koncert w gimnazjum



10 lutego, w Gimnazjum nr 18 przy ulicy Angorskiej 2, odbył się koncert walentynkowy zorganizowany przez Fundację „Szkoła Rocka”. Wystąpiła na nim młodzież, biorąca udział w kolejnej edycji zespołowych zajęć muzycznych. W koncercie wzięło udział siedem zespołów. Dzięki Fundacji „Szkoła Rocka” młodzież gimnazjalna i licealna ma możliwość rozszerzenia swoich umiejętności gry na dowolnym instrumencie, a także dopiero rozpoczynając swoją przygodę z muzyką. W gimnazjum na Angorskiej fundacja założyła pierwszą pracownię muzyczną wyposażoną w instrumenty i studio nagraniowe. W zajęciach mogą brać udział również uczniowie innych szkół.

W poprzednim roku szkolnym młodzież biorąca udział w projekcie „Szkoła Rocka” występowała m.in. na dzielnicowych piknikach szkolnych, na imprezach miejskich oraz brała udział w koncercie jubileuszowym 60-lecia klubu studenckiego „Stodoła”, gdzie wystąpiła z gwiazdami polskiego rocka. Warto przypomnieć, że prowadzący „Szkołę Rocka” **Arkadiusz Krupa** został uhonorowany nagrodą „Nauczyciel muzyki 2015”.

Kamionkowskie spotkanie

10 lutego w Organic Coffe przy ul. Grochowskiej 282 odbył się wernisaż wystawy fotograficznej autorstwa **Moniki Wesółowskiej** „Śladami rewitalizacji, czyli zapomniane kamieniczki i ulice Kamionka”, które zorganizował Klub Sąsiada Skaryszewska. **Krzysztof Bąbel** powitał licznie zebranych gości w imieniu organizatorów, własnym i pani **Róży Karweckiej**. Przypomnieli historię powstania Klubu Sąsiada oraz przybliżyli działalność Rady Osiedla. Wykład o historii tego miejsca wygłosiła pani **Dorota Jankowska-Lamcha** z Rady Osiedla Kamionek. W ostatnich latach Kamionek wyraźnie zmienia swoje oblicze. Stare kamienice i budynki pofabryczne są burzone, a na ich miejscu powstają nowe osiedla. Na szczęście nie wszystko ginie. O Zintegrowanym Projekcie Rewitalizacji i planach na przyszłość mówił **Piotr Żbikowski**, Zastępca Burmistrza Dzielnicy Praga-Południe. Dyskusja z mieszkańcami, toczona przy kawie, herbacie i ciasteczkach, trwała do późnego wieczora.

Samorządowcy Rad Osiedli uhonorowani

6 lutego w Promie Kultury Saska Kępa odbyło się uroczyste spotkanie przedstawicieli południowopraskich Rad Osiedli z władzami dzielnicy. Najbardziej zasłużeni działacze osiedli, którzy pracują na rzecz mieszkańców cztery, pięć a nawet sześć kadencji, zostali wyróżnieni specjalnymi medalami wybitymi z okazji 100-lecia przyłączenia Grochowa, Saskiej Kępy i Gocławia do Warszawy.

W imieniu władz dzielnicy licznie zebranych gości powitała naczelnik Wydziału Organizacyjnego Urzędu Dzielnicy **Katarzyna Niwińska**. Burmistrz Dzielnicy Praga-Południe **Tomasz Kucharski** szczególnie serdeczne słowa skierował do bohaterów uroczystości, mówiąc m.in. „Skladam dzisiaj głęboki ukłon w kierunku tych, którzy

swoją wieloletnią działalnością przyczynili się nie tylko do rozwoju samorządności w naszej dzielnicy, ale także uczynili ze swoich osiedli małe ojczyzny, powód dumy mieszkańców i satysfakcji władz z ich osiągnięć”.

Następnie wraz z inicjatorem uroczystości, wiceprzewodniczącym Rady Dzielnicy **Bogdanem Jeziorskim**, wręczył medale.



Sześć kadencji przepracowali w Radach Osiedla **Magdalena Czerwosz**, **Grzegorz Jaworski**, **Andrzej Miękina** oraz **Michał Byrski**. Pięć kadencji – **Barbara Fryc**, **Wiesława Dworzyńska**, **Wanda Janina Jeż** i **Andrzej Militowski**. Cztery kadencje – **Jolanta Kwiatkowska**, **Maria Woźniak**, **Hanna Zatorska**, **Adam Grzegorzółka**, **Marcin**

Kluś, **Wiesław Janusz Lewandowski**, **Wojciech Daszkowski** i **Stanisław Szostakiewicz**.

Artystycznym ukoronowaniem wieczoru był znakomity koncert **Stanisława Soyki** – mieszkańca Saskiej Kępy i członka Komitetu Honorowego obchodów stulecia przyłączenia dzielnicy do Warszawy. (ao)

Kamienica będzie jak nowa

Zapala się zielone światło dla generalnego remontu i nadbudowy kamienicy przy Grochowskiej 297 na Kamionku. Stojąca vis-à-vis Urzędu Dzielnicy ruderka, od lat strasząca swym widokiem, zostanie odnowiona i upodobni się do sąsiadujących z nią budynków. Przy okazji wyrównana zostanie pierzeja ulicy. Po etapie planowania zasadnicze prace mają zostać wykonane w latach 2018-2019.

Urząd planował remont i nadbudowę przedwojennej kamienicy już w 2009 r. Nic nie wyszło również z planów sprzedaży nieruchomości. Obecnie Urząd Dzielnicy Praga-Południe „domyka” szczegóły nadbudowy zabytkowej kamienicy i ma nadzieję na rychłą, ostateczną pozytywną decyzję w tej sprawie. Po kapitalnym remoncie budynku znajdzie się w nim około 20 lokali mieszkalnych. (red)



WŁODEK PAWŁOW

Dziedzictwo dla Europy

Zarząd i Rada Dzielnicy Praga-Południe zorganizowały 25 lutego własne uroczystości poświęcone bohaterom bitwy o Olszynkę Grochowską. Oddzielne i własne, gdyż po raz kolejny nie wyraziłem zgody na wykorzystywanie w tym miejscu pamięci o siedmiu tysiącach poległych polskich żołnierzy do aktualnych rozgrywek politycznych. Niestety, reakcja dzielnicowych radnych PiS udowodniła, że żyjemy w Polsce podzielonej, w dwóch światach i mówimy dwoma językami. Żadne argumenty merytoryczne nie znajdują odzewu u ludzi posługujących się nieprawdą, półprawdą lub plotką. 7 marca, podczas jednej z najdłuższych, trwającej ponad 12 godzin i zakończonej o godz. 0.30, sesji Rady Dzielnicy, zostałem zaatakowany osobiście i z nazwiska przez radnych PiS.

Zasugerowano mi niechęć do wojska polskiego i lekceważenie jego ceremoniału, a także wprost zdradę, pytając: „Czy Burmistrz Pragi-Południe planuje udział kompanii honorowej innej armii?”. O opartych na plotkach innych słowach krytyki nie chcę nawet wspominać. Obrażając mnie, obrażono pamięć o poległych w obronie ojczyzny bohaterach bitwy o Olszynkę Grochowską, a także wszystkich, dla których historia Polski nie jest instrumentem propagandowym.

Trochę historii

Chciałbym przypomnieć, że 14 września 2016 r. podczas dorocznej uroczystości upamiętniającej obrońców Grochowa z 1939 roku i powstańców z roku 1944, odbywającej się pod pomnikiem żołnierzy 21 Warszawskiego Pułku Piechoty „Dzieci Warszawy”, do wojskowego Apelu Pamięci dodano tzw. „apel smoleński”, czyli część poświęconą ofiarom katastrofy lotniczej z 2010 roku. Grupa mieszkańców i kombatan-tów biorących udział w uroczystości oburzyła się na tego rodzaju manipulację i zakłamywanie historii. Ich zdaniem, zakłócono przebieg i powagę uroczystości poświęconej przecież bohaterom września 1939 roku i Powstania Warszawskiego, a nie cywilom, ofiarom katastrofy. Mówiono o zaburzeniu przekazu historycznego, o historycznym relatywizmie. A dezorientacja i zróżnicowane reakcje jej uczestników spowodowały tylko niepotrzebne zamieszanie podczas imprezy.

Do kolejnej ważnej w ubiegłym roku uroczystości, 186. rocznicy wybuchu Powstania Listopadowego, także miał zostać dołączony tzw. „apel smoleński”. Zarząd Dzielnicy zdecydował, że przypominanie o ofiarach tragicznej katastrofy lotniczej nie pasuje do uroczystości o charakterze historycznym, związanych z konkretnym miejscem. Ponieważ włączenie tzw. „apelu smoleńskiego” do Apelu Poległych było warunkiem *sine qua non* uczestnictwa asysty wojskowej w tej uroczystości, Zarząd Dzielnicy Praga-Południe zrezygnował z niej i zorganizował 25

listopada 2016 r. przy Mogile Powstańczej w Olszynie Grochowskiej uroczystość o charakterze lekcji historii. Wzięli w niej udział kombatan-ci, przedstawiciele władz samorządowych, radni, seniorzy, mieszkańcy oraz

zję o zorganizowaniu w tym roku własnych, lokalnych obchodów rocznicy bitwy pod Olszynką Grochowską w dniu 25 lutego.

Polak był pierwszy...

Chciałbym przybliżyć Państwu przesłanki, którymi kiero-

ogółowi Polaków. Nawet historykom. Być może takimi by pozostały, gdyby nie pewne wydarzenie.

W październiku 2012 r. prezydent **Bronisław Komorowski** podejmował w Belwederze **Valéry'ego Giscarda d'Estaing**, prezydenta Francji w latach 1974–1981. **D'Estaing** został w 2001 roku przewodniczącym Konwentu do spraw Przyszłości Europy. Efektem jego pracy było opracowanie w 2003 r. projektu traktatu konstytucyjnego Unii Europejskiej. Znając poglądy i dokonania swego gościa, prezydent **Komorowski** pokazał mu dokument o długiej nazwie „Traktat o wiecznym przymierzu między narodami cywilizowanymi. Projekt Konstytucji dla Europy jako ustawy mającej zapo-

kończył swoją pracę, która była gotowa 30 kwietnia 1831 roku.

Widowisko, które dzieli

To doniosłe dzieło wydobyl z niepamięci znakomity politolog **prof. Roman Kuźniar**, były dyrektor Instytutu Stosunków Międzynarodowych UW, doradca prezydenta RP ds. międzynarodowych. Do pomysłu rozpropagowania go wśród Polaków zaraził wybitnego polskiego aktora **Olgerda Łukaszewicza**. Był on obecny na sesji 7 marca, zabrał głos, ale nie wiem, czy przekonał radnych opozycji. Głos w dyskusji zabrali także dwaj inni wykonawcy, **Janusz Leśniewski** i **Wojciech Olszański**, a pełne emocji wystąpienie pani z Towarzystwa Krechowiaków zapadło w pamięć wszystkich obecnych.

Dziedzictwo intelektualne

Staliśmy się zatem świadkami wydarzenia jakże nietypowego z jednej strony i uniwersalnego z drugiej. Dotychczas bowiem kultywowaliśmy pamięć o Bitwie Grochowskiej poprzez szczęk oręża, daninę krwi oznaczaliśmy ilością poległych i rozpatrywaliśmy ją w aspekcie militarnym. Tymczasem widowisko **Olgerda Łukaszewicza** unaoczniało nam wyraźnie, że Polacy mieli nie tylko militarny wkład w historię nowoczesnej Europy, ale także liczący się wkład myśli w jej zjednoczenie i to zarówno w wymiarze uniwersalnym, jak i ogólnoludzkim. Przybliżyliśmy postać Polaka, który znacznie wyprzedził swoją epokę, a widowisko rzuciło nowe światło na bogactwo intelektualne naszego społeczeństwa. Nie tylko daliśmy Europie daninę krwi, ale także przewodnią ideę, pozwalającą myśleć o pokoju i rozwoju Starego Kontynentu. I nic to, że musieliśmy czekać na ziszczenie się ideałów Jastrzębowskiego ponad 150 lat. Najważniejsze, że zyskały one wymiar społeczny i uniwersalny we współczesnej Europie bez wojen.

Tymczasem w stanowisku radnych PiS na sesji 7 marca usłyszeliśmy, że flaga europejska nie licuje z godnością tego miejsca. „Paradne”, chciałoby się skwitować ten zarzut ulubionym zwrotem jednego z radnych opozycji. Pytam więc: jeżeli nie licuje w miejscu, w którym narodziła się konstytucja zjednoczonej Europy, to gdzie?

Radni PiS twierdzą, że naraziliśmy dzielnicę na śmieszność, wywieszając tę flagę. Czy to nie oni narażają się na śmieszność, trywializując słowa papieża i spłaszczając przekaz myśli Jastrzębowskiego?

Tomasz Kucharski
Burmistrz Dzielnicy
Praga-Południe



RENATA PAPIRZYCKA

Forma obchodów rocznicy bitwy pod Olszynką była jednym z „gorących” tematów sesji 7 marca...

uczniowie i nauczyciele ponad dwudziestu szkół Pragi-Południe.

Mimo wyraźnej krytyki ze strony wielu przedstawicieli obecnej władzy, mówiłem podczas tej uroczystości o obowiązku przekazywania następnym pokoleniom prawdy historycznej. Nie odciąłem się od przeszłości i podkreśliłem m.in., że powstanie Alei Chwały, którą budowano od 1999 roku, jest zasługą osób działających w Kręgu Pamięci Narodowej i Stowarzyszeniu Olszynki Grochowskiej. Niestety, podczas zorganizowanej dzień później „oficjalnej” uroczystości, pan **Andrzej Melak**, poseł i lider obu stowarzyszeń, potępił wybór inny niż jego środowiska.

Ponieważ nadal nie widzimy związku tragicznej katastrofy lotniczej z niepodległościowym zrywem Polaków w Powstaniu Listopadowym oraz bohaterstwie żołnierzy spod Olszynki Grochowskiej w 1831 r., podjęliśmy decy-

wał się Zarząd Dzielnicy, decydując się na pokazanie przygotowanego przez **Olgerda Łukaszewicza** widowiska „Uroczysta prezentacja «Konstytucji dla Europy 1831»”, będącego integralną częścią tegorocznych uroczystych obchodów 186 rocznicy bitwy o Olszynkę Grochowską.

Rocznica ta stała się okazją, by przypomnieć postać i dokonania jednego z jej uczestników, polskiego artylerzysty, kanoniera **Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego** (1799-1882), który nigdy nie był politykiem, ale przyrodnikiem, profesorem warszawskiego Instytutu Agroeconomii. To na polu tej właśnie bitwy zrozumiał on, że trwały pokój w Europie może przynieść tylko zjednoczenie narodów. Krwawa ofiara polskich żołnierzy zaowocowała zatem Konstytucją dla Europy jego autorstwa.

Dokonania **Jastrzębowskiego** nie były dotąd szerzej znane

biec wojnom”, napisany w 1831 roku przez **Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego**. Zdumiony był prezydent Francji dopiero wtedy dowiedział się, że na bardzo długo przed nim ktoś w pojedynkę opracował projekt, któremu on i jego zespół poświęcili tak wiele lat życia i pracy.

„Traktat...” **Jastrzębowski**, pomyślany jako idea Europy „cywilizowanej”, zjednoczonej przeciwko wschodniej zaradzie, czyli caratowi, miał jednocześnie dać podwaliny trwałego pokoju na Starym Kontynencie. Jego pisanie zaczął autor na kilka dni przed Bitwą Grochowską, 22 lutego 1831 r., świadom potęgi armii Dybicza zbliżającej się do Warszawy. W czasie bitwy widok ponad pięć tysięcy zabitych na wąskim pasie Olszynki (całkowite straty po obu stronach Bitwy Grochowskiej liczy się na ok. 16 tysięcy żołnierzy) spowodował, że szybko do-

18 marca spotkajmy się na Gocławiu, by dyskutować o projektach zgłaszanych do Budżetu Partycypacyjnego 2018. Klub Kultury Seniora, ul. Pawlikowskiego 2, godz. 10.00 i 13.30

Informacja dotycząca zmian w sieci szkół podstawowych w dzielnicy Praga-Południe związanych z reformą systemu edukacji

W dniu 14 grudnia 2016 r. została podpisana ustawa „Przepisy wprowadzające ustawę Prawo oświatowe”
(Dz.U. z 2017 r. poz. 60).



I. Zgodnie z wymienioną ustawą z dnia 14 grudnia 2016 r. „Przepisy wprowadzające ustawę Prawo oświatowe”, z dniem 1 września 2017 r. dotychczasowe sześciolatte szkoły podstawowe staną się ośmioletnimi szkołami podstawowymi:

- 1) Szkoła Podstawowa nr 60
- 2) Szkoła Podstawowa nr 72
- 3) Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 120
- 4) Szkoła Podstawowa Integracyjna nr 135 w Zespole Szkół Integracyjnych nr 75
- 5) Szkoła Podstawowa nr 141
- 6) Szkoła Podstawowa nr 143
- 7) Szkoła Podstawowa nr 163
- 8) Szkoła Podstawowa nr 168 w Zespole Szkół nr 84
- 9) Szkoła Podstawowa nr 185
- 10) Szkoła Podstawowa nr 215
- 11) Szkoła Podstawowa nr 246
- 12) Szkoła Podstawowa nr 255
- 13) Szkoła Podstawowa nr 279
- 14) Szkoła Podstawowa nr 312.

II. Zgodnie z w/w ustawą z dniem 1 września 2017 r. likwiduje się klasę I, a w latach następnych kolejne klasy dotychczasowego gimnazjum:

- Gimnazjum z Oddziałami Dwujęzycznymi nr 18
- Gimnazjum z Oddziałami Dwujęzycznymi nr 19 w Zespole Szkół nr 77
- Gimnazjum nr 20
- Gimnazjum Sportowe nr 21 w Zespole Szkół nr 12
- Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi nr 22
- Gimnazjum nr 23
- Gimnazjum z Oddziałami Dwujęzycznymi nr 25 w Zespole Szkół nr 84
- Gimnazjum z Oddziałami Dwujęzycznymi nr 27
- Gimnazjum nr 28

- Gimnazjum Integracyjnego nr 29 w Zespole Szkół Integracyjnych nr 75.

9 lutego 2017 r. Rada m.st. Warszawy podjęła uchwałę w sprawie projektu dostosowania sieci publicznych szkół podstawowych i gimnazjów, mających siedzibę na obszarze m. st. Warszawy, do nowego ustroju szkolnego wprowadzonego ustawą Prawo oświatowe.

Zmiany w sieci szkół w Dzielnicy Praga-Południe, wynikające z reformy ustroju szkolnego

I. Z dniem 1 września 2017 r. w ośmioletnie szkoły podstawowe (z oddziałami gimnazjalnymi – do 31 sierpnia 2019 r.) zostaną przekształcone następujące gimnazja:

- **Gimnazjum nr 18** z Oddziałami Dwujęzycznymi, przy ul. Angorskiej 2 w ośmioletnią szkołę podstawową z oddziałami dwujęzycznymi
- **Gimnazjum nr 20** przy ul. Afrykańskiej 11 w ośmioletnią szkołę podstawową z oddziałami sportowymi
- **Gimnazjum nr 22** z Oddziałami Integracyjnymi, przy ul. Boremlowskiej 6/12 w ośmioletnią szkołę podstawową z oddziałami integracyjnymi
- **Gimnazjum nr 27** z Oddziałami Dwujęzycznymi, przy ul. Abrahama 10 w ośmioletnią szkołę podstawową z oddziałami dwujęzycznymi i sportowymi.

II. Utworzenie w/w nowych szkół podstawowych w budynkach Gimnazjów nr 18, 20, 22 i 27 wymaga zmiany obwodów wszystkich szkół podstawowych Dzielnicy.

Nową rejonizację szkół zawiera załączona mapa.

Nowe szkoły podstawowe, utworzone w budynkach wymienionych Gimnazjów nr 18, 20, 22 i 27, począwszy od roku szkolnego 2017/2018 **będą prowadziły nabór dzieci/uczniów do oddziałów przedszkolnych i klas I ośmioletniej szkoły podstawowej**, zgodnie z nowymi obwodami.

Ponadto, na wniosek rodziców, istnieje możliwość przeniesienia od nowego roku szkolnego do w/w nowych szkół podstawowych niektórych uczniów obecnych klas III i VI szkół podstawowych. Wymienione wyżej nowe szkoły podstawowe będą także prowadziły dla chętnych uczniów rekrutację na rok szkolny 2017/2018 **do oddziałów sportowych** na poziomie klas IV i VII (nowa Szkoła Podstawowa przy ul. Afrykańskiej 11 i nowa Szkoła Podstawowa przy ul. Abrahama 10) oraz **do oddziałów dwujęzycznych** na poziomie klas VII (nowa Szkoła Podstawowa przy ul. Angorskiej 2 i nowa Szkoła Podstawowa przy ul. Abrahama 10).

III. Z dniem 1 września 2017 r. do ośmioletnich szkół podstawowych zostaną włączone następujące gimnazja:

1. **Gimnazjum nr 23** przy ul. Tarnowieckiej 4 do ośmioletniej Szkoły Podstawowej nr 163 przy ul. Osieckiej 28/32; Szkoła Podstawowa nr 163 będzie funkcjonowała w dwóch budynkach.
2. **Gimnazjum z Oddziałami Dwujęzycznymi nr 25 w Zespole Szkół nr 84** przy ul. Zwycięzców 44 do ośmioletniej Szkoły Podstawowej nr 168 z oddziałami dwujęzycznymi, przy ul. Zwycięzców 44.
3. **Gimnazjum nr 28** przy ul. Umińskiego 11 do ośmioletniej Szkoły Podstawowej nr 312 przy ul. Umińskiego 12; Szkoła Podstawowa nr 312 będzie funkcjonowała w dwóch budynkach.
4. **Gimnazjum Integracyjne nr 29 w Zespole Szkół Integracyjnych nr 75** przy ul. Bartosika 5 do ośmioletniej Szkoły Podstawowej Integracyjnej nr 135 przy ul. Bartosika 5.

IV. Począwszy od roku szkolnego 2017/2018 ze względu na przepelnienie Szkół Podstawowych nr 163 i 312:

klasy VII Szkoły Podstawowej nr 163 będą zorganizowane w drugim budynku Szkoły Podstawowej nr 163, mieszczącym się przy ul. Tarnowieckiej 4, klasy VII Szkoły Podstawowej nr 312 będą zorganizowane w drugim budynku Szkoły Podstawowej nr 312, mieszczącym się przy ul. Umińskiego 11.

V. Do liceów ogólnokształcących zostaną włączone następujące gimnazja:

1. **Gimnazjum z Oddziałami Dwujęzycznymi nr 19 w Zespole Szkół nr 77** przy ul. Zwycięzców 7/9 do XXXV Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi przy ul. Zwycięzców 7/9.
2. **Gimnazjum Sportowe nr 21 w Zespole Szkół nr 12** przy ul. Siennickiej 15 do XC VII Liceum Ogólnokształcącego (z oddziałami sportowymi) w Zespole Szkół nr 12 przy ul. Siennickiej 15.

VI. Planuje się utworzenie w roku szkolnym 2017/2018 oddziałów przedszkolnych dla dzieci sześciolatte we wszystkich szkołach podstawowych Dzielnicy Praga-Południe m. st. Warszawy.

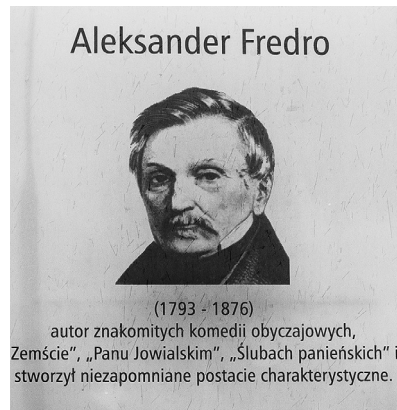
I Mazowiecki i Warszawski Festiwal Fredrowski

Mocium Panie...

Zapraszamy młodzież i pedagogów z naszej dzielnicy do wzięcia udziału w niezwykle przedsięwzięciu edukacyjnym, historycznym i artystycznym, jakim będzie tegoroczny teatralny festiwal fredrowski „Mocium Panie”. Jego organizatorem jest Towarzystwo Historyczne im. Szembeków w Warszawie. Współorganizatorami festiwalu są m.in. Klub Integracji Europejskiej i Urząd Dzielnicy Praga-Południe.

17 listopada 2016 r. z okazji 140 rocznicy śmierci hrabiego Aleksandra Fredry (zmarł 15 lipca 1876 r. we Lwowie), Rada Miasta st. Warszawy podjęła uchwałę o upamiętnieniu postaci tego wielkiego komediopisarza, poety i żołnierza pomnikiem. Jednocześnie upoważniła Towarzystwo Historyczne im. Szembeków do zorganizowania w 2017 r. Festiwalu Fredrowskiego „Mocium Panie”, dedykowanego pamięci wybitnego aktora **Andrzeja Łapickiego**.

Odbędzie się on na terenie Warszawy i Mazowsza w pierwszej połowie 2017 r. Przegląd sztuk teatralnych inspirowanych twórczością **Aleksandra hr. Fredry** w wykonaniu amatorskich zespołów kierowany jest do uczniów wszystkich typów szkół (podstawowych, gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych i szkół artystycznych) oraz domów kultury i innych placówek, które zadeklarują uczestnictwo w wydarzeniu. Organizatorzy mają nadzieję, że przyczyni się on do popularyzacji życia i twórczości naszego komediopisarza oraz ożywi zainteresowanie teatrem.



Fredro doczekał na razie tylko tej tablicy w centrum Warszawy.

Głównym celem festiwalu jest inspirowanie młodych ludzi do twórczych poszukiwań, rozwijania ich zainteresowań i talentów, wiedzy historycznej, doskonalenia umiejętności artystycznych, szerzenia kultury żywego słowa oraz zachęcenie młodzieży do spędzania wolnego czasu w obcowaniu z kulturą. Chodzi też o przypomnienie wielkiego komediopisarza, żołnierza Księstwa Warszawskiego i uczestnika wojen napoleońskich. Celem dodatkowym

festiwalu jest aktywizacja młodzieżowych teatrów amatorskich oraz propagowanie polskiego teatru.

Patronat nad Festiwalem sprawują: Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy **Hanna Gronkiewicz-Waltz**, Prezes Klubu Integracji Europejskiej **Barbara Jończyk**, Samorząd Województwa Mazowieckiego, Marszałek Województwa Mazowieckiego **Adam Struzik**, Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego **Ludwik Rakowski** i Burmistrz Dzielnicy Praga-Południe **Tomasz Kucharski**.

Już dzisiaj wiemy, że w ramach festiwalu ujrzymy gościnne występy młodzieży z Kępna, zespół teatralny pod opieką aktorki **Laury Łącz** wystawi komedię „Damy i huzaury” Aleksandra hr. Fredry, wystąpi grupa teatralna z Nowodworskiego Ośrodka Kultury oraz zobaczymy wystawę laureatów I Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Dzieła Aleksandra hr. Fredry w malarstwie i rysunku”. Dodatkowo będzie można zobaczyć związane z Aleksandrem hr. Fredrą obrazy autorstwa **Katarzyny Kobylarz**.

Warunki uczestnictwa w Festiwalu (wyjątki z regulaminu)

Warunkiem uczestnictwa jest zadeklarowanie udziału w Festiwalu Fredrowskim „Mocium Panie” do 31 marca 2017 r. Zgłoszenie można pobrać na stronie internetowej <http://www.festiwalnociumpanie.pl/> oraz na Facebooku: <https://www.facebook.com/KlubMalarzy> im. Artysty Malarza Stanisława Feliksa Hrabiego Szembeka. Deklaracje uczestnictwa w Festiwalu należy składać pod adresem szelag.wladyslaw@gmail.com lub pocztą na adres: Towarzystwo Historyczne im. Szembeków, Plac Grzybowski 2/22, 00-109 Warszawa.

Festiwal przeznaczony jest dla młodzieży i dorosłych w wieku od 9 do 20 lat. Zespoły będą oceniane w trzech kategoriach wiekowych: 9-12 lat, 13-16 lat, 17-20 lat (są wyjątki – szczegóły w regulaminie).

Warunkiem uczestnictwa jest przygotowanie widowiska teatralnego inspirowanego twórczością Aleksandra hr. Fredry, nagranie występu i przesłanie organizatorom w dowolnej formie wideo. Organizator nie poddaje ocenie jakości ani techniki nagrania. Czas trwania widowiska nie może być krótszy niż 20 minut i dłuższy niż 30 minut.

Do 30 kwietnia 2017 r., na podstawie przesłanych prezentacji, jury dokona wyboru 12 laureatów (po 4 z każdej kategorii wiekowej). Przy ocenie spektakli Komisja weźmie pod uwagę: reżyserię, adaptację i interpretację tekstu, oprawę muzyczną, scenografię, kostiumy, umiejętności sceniczne aktorów oraz ogólne wrażenie artystyczne.

Półfinał odbędzie się 30 kwietnia 2017 r. w Centrum Promocji Kultury przy ul. Podskarbińskiej 2.

Finał odbędzie się 28 maja 2017 r. o godzinie 15.00 w Promie Kultury Saska Kępa przy ulicy Brukselskiej 23. Wtedy też wyłonieni zostaną zwycięzcy poszczególnych kategorii wiekowych.

Więcej wiadomości: <http://festiwalnociumpanie.pl/>

Osobami uprawnionymi do kontaktu z uczestnikami Festiwalu są: Prezes Towarzystwa Historycznego im. Szembeków Władysław Ryszard Szela, tel. 884 209 337, e-mail: szelag.wladyslaw@gmail.com lub Katarzyna Kobylarz, Dyrektor Artystyczny Festiwalu: tel. 791 626 841, e-mail: festiwalnociumpanie@wp.pl, e-mail: kobylarz-katarzyna@wp.pl

Sinfonia Varsovia Centrum

Będą nam zazdrościć

„Sinfonia Varsovia, jedna z kulturalnych ikon Warszawy, koncertuje, muzycznie edukuje mieszkańców. Poprawa warunków jej funkcjonowania w siedzibie przy Grochowskiej, jak też budowa i oddanie do użytku nowoczesnej sali koncertowej, to jedno z najważniejszych i najciekawszych zarazem wyzwań dla miasta”, mówiła 17 stycznia, podczas konferencji prasowej, Prezydent m.st. Warszawy **Hanna Gronkiewicz-Waltz**. Dodać trzeba, że wyzwanie kosztowne, bo w całości obciąża budżet miasta. Poseł Michał Szczerba, jak wszyscy wiedzą, nie zdołał przedstawić poprawki do uchwalanego budżetu państwa. Swoje wystąpienie w sejmie 16 grudnia 2016 r. skończył na słowach „Sinfonia Varsovia...”.

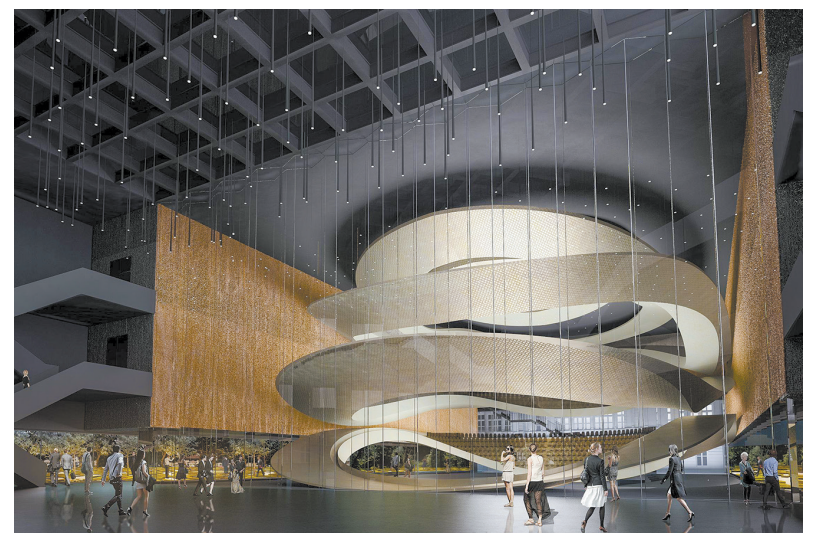
Genialny projekt Thomasa Puchera będzie jednak realizowany. Dyrektor Sinfonii Varsovi, **Janusz Marynowski**, zaprosił już na otwarcie nowej sali koncertowej w roku 2022. I obiecał, że tak jak dzisiaj Warszawa patrzy z zazdrością na nowe, wspańnię sale koncertowe Szczecina, Katowic czy Wrocławia, tak za pięć lat te miasta będą zazdrościć Warszawie największej, najnowocześniejsze sali w Polsce.

Budowa Sinfonia Varsovia Centrum, jest jednym z flagowych projektów rewitalizacji Pragi, o ogromnym znaczeniu dla rozwoju prawobrzeżnej Warszawy. „To będzie w przyszłości przestrzeń, która stanie się

sercem Grochowa, jego lokalnym centrum”, cieszyła się pani prezydent **Gronkiewicz-Waltz**. A **Michał Olszewski**, jej zastępca, dodał: „Muzyka jest znakomitą platformą do budowania i zacieśniania wspólnoty. Mam nadzieję, że Sinfonia Varsovia Centrum będzie przestrzenią, w której mieszkańcy będą dobrze się czuli, będzie to miejsce przyciągające turystów i artystów z różnych stron świata”.

Prezentując swój projekt, Thomas Pucher powiedział, że lokalizacja siedziby Sinfonii Varsovi była dla niego dużym wyzwaniem. Zazwyczaj sale koncertowe buduje się na wolnej przestrzeni w centrach miast,

tutaj trzeba ją postawić wśród zabytkowych budynków, w gęstej zabudowie, w głębi działki, w nawiązaniu do otaczającego krajobrazu. Postanowił stworzyć z Centrum element wiążący pobliski Park Skaryszewski, krzyżujące się ulice Grochowską i Terespolską oraz Park Obwodu Praga AK. Z zadania wybrnął... koncertowo. Zachował zabytkowe budynki, które będą zrewitalizowane i pomieszczą studio nagrań, salę konferencyjną, sale prób, Akademię Sinfonia Varsovia, sale przeznaczone na zajęcia edukacyjne, kawiarnię, restaurację i księgarnię. Budynek sali koncertowej na 1800 miejsc, z racji braku miejsca umieszczony



Zachwycająca i futurystyczna wizja sali głównej według Puchera.

z dala od ulicy byłby niewidoczny dla przechodzących, bo w pierwotnej wersji miał być oddzielony od niej betonowym murem. Jednakże architekt, uwzględniając uwagi mieszkańców i nie rezygnując z pierwotnej wizji, postanowił zaprojektować okalającą cały teren zawieszoną trzy metry nad ziemią ażurową ramę wykonaną ze stali i aluminium. Będzie ona pełniła funkcję tarasu spacerowego na wysokości 20 metrów, z którego można podziwiać panoramę okolicy.

Co do samej sali głównej, o unikalnej konstrukcji połą-

czenia tzw. „pudełka do butów” ze strukturą „włożonych” do niego pierścieni, **Thomas Pucher** obiecał, że będzie miała ona niezwykle akustykę. Tak, by każdy z 1800 słuchaczy usłyszał muzykę najwyższej jakości. To zrozumiałe. Każda sala koncertowa, jak powiedział, jest instrumentem muzycznym i musi on mieć dobre brzmienie.

Jeśli są Państwo zainteresowani śledzeniem projektu, jego rozwojem, można to robić na stronie www.sinfoniacentrum.pl. Naprawdę warto tam zaglądać.

AL

Praskie Soho

Soho Factory to ponad ośmiohektarowy teren na warszawskim Kamionku, położony przy ul. Mińskiej. Przed pierwszą wojną, pod nr. 25, znajdowała się Fabryka Jutowa (właśc. Manufaktura Lniana i Jutowa), a w 1920 r. tereny fabryczne przejęły uroczyscie – w obecności marszałka Piłsudskiego – Zakłady Amunicyjne „Pocisk”. Po prowizorycznej powojennej odbudowie uruchomiono tutaj najpierw warsztaty samochodowe, a później Warszawską Fabrykę Motocykli, produkującą słynne skutery Osa, motocykle WFM i przejęte z Kielec motocykle SHL. Budynki na przestrzeni lat były wielokrotnie przebudowywane. Również teren, na którym są usytuowane, ulegał postępującej degradacji.

Rafał Bauer, biznesmen pełen pasji i wizji oraz śmiały decyzyjny, postanowił zainwestować w ten teren. Zakochany był w nowoczesnym wykorzystaniu industrialnej przestrzeni, które poznał przed laty w Londynie. To, co od dawna było obecne w świecie, do Polski dopiero zwołał się wkładać. Dzisiaj przykładem takich działań są m.in. Łódzka Manufaktura, krakowski Młyn Ziarno czy budynek dawnego Browaru, gliwicki spichlerz w pruskich koszarach, czy poznańskie koszary 15 Pułku Ułanów.

Takim idealnym miejscem w Warszawie wydawała się stara fabryka na Kamionku. Nie chodziło jednak tylko o mieszkanie, ale także o stworzenie nastroju miejsca, zdobywaniu

przestrzeni przez sztukę. Stworzenie miejsca, w którym nie tylko się mieszka, ale i żyje. Tu inspiracją była dla Bauera dzielnica Meatpacking District i Highline Park w Nowym Jorku – zrewitalizowane tereny przebiegu dawnej trasy kolejowej wzdłuż wybrzeża rzeki Hudson.

W 2008 r. tereny fabryczne przy ul. Mińskiej miały być wykupione przez hiszpańskiego dewelopera pod osiedle mieszkaniowe. Zapewne gdyby nie ówczesny kryzys, nie byłoby wspomnienia po starych budynkach. A tak mamy warszawski odpowiednik nowojorskiego Soho, w którym artyści zamienili pofabryczne budynki na galerie sztuki i lofty, gdzie duch Warhola obecny jest do dzisiaj.

Soho od pierwszego dnia zaczęło tętnić życiem. Skupiło się wokół niego wielu ciekawych artystów, miejsce stało się modne. Rozpoczęto jego rewitalizację, kolejne budynki dostawały drugie życie, zmieniając swoje fabryczne funkcje na przestrzenie, w których odbywały się wernisaże, pokazy mody, koncerty, festiwale. Ważnym aspektem rewitalizacji zespołu Soho była idea jego otwarcia – zarówno dosłownego – poprzez otwieranie wtórnie zabudowanych elewacji, jak i otwarcia w szerszym zna-

się mało fortunnie, od krwawej bójki zaproszonych na wspólną zabawę Romów, którzy byli sąsiadami, ale potem już poszło.

Przyszła pora na projektowanie osiedli mieszkaniowych, które miałyby się wpisać w ideę Soho. Wzorcem dla Rafała Bauera było osiedle Sady Żoliborskie projektu Haliny Skibniewskiej, która tak wkomponowała budynki w istniejące otoczenie, by łączyć nową i starą przestrzeń. Ten zabieg do dzisiaj zapewnia leciwym przecież mieszkańom atrakcyjne ceny na rynku nieru-

architektoniczna Natalii Paszkowskiej i Marcina Mostafy. Po dwóch latach do zespołu dołączył Boris Kudlička, scenograf i projektant ekspozycji wystawieni- niczych. Warto przypomnieć, że to oni zdobyli pierwszą nagrodę w konkursie na projekt Pawilonu Polskiego na Expo 2010 w Szanghaju. Ich pierwszym dziełem w Soho był budynek Rabel One, wykończony „warszawskim” materiałem, czyli cegłą cementową. Potem powstały Kamion Cross, Wars, Verbel, który wyróżnia się za sprawą przyciągającej spojrzenia fasady w kolorze złota, i Feniks z otwartym zielonym dziedzińcem oraz przestronnymi tarasami i balkonami.

Pomału tworzy się społeczność Soho. W ubiegłym roku ruszył projekt Ogrodu Społecznego. Mieszkańcy dostali dla siebie kawałek terenu i wiatę. Sąsiedzi spotykali się tam, oglądali wspólnie mecze, a w ogrodzie nasadzali rośliny, które nawzajem podlewali w czasie wakacji. Pełna integracja, do której włączają się także w pewnym sensie mieszkańcy okolicznych ulic. Mogą uczestniczyć we wszystkich wydarzeniach, które tutaj się dzieją – w darmowych seansach kinowych, spektaklach teatralnych, festiwalach, koncertach, otwartych imprezach, festiwalach i świątecznych jarmarkach.

(AL)



Jedna z przywróconych życiu hal pofabrycznych w Soho Factory.

czeniu tej części Kamionka na miasto, poprzez wprowadzanie nowych funkcji, przyciągających publiczność z różnych części Warszawy. Wprawdzie zaczęło

chomości, potwierdzając, że dobry pomysł założycielski ma fundamentalne znaczenie. Do stworzenia projektu Soho zaangażowana została w 2007 r. pracownia

Unikat z duszą

Warszawa, jak każde większe miasto, potrzebuje obszarów, które stałyby się miejscami działalności artystycznej w jej szerokim rozumieniu. Od wielu lat na świecie wykorzystuje się do tego postindustrialne otoczenie, zmieniając pierwotne przeznaczenie budynków. Dotyczy to również terenów pofabrycznego Kamionka, gdzie powstało unikatowe miejsce – Soho, a działania te znakomicie korespondują z warszawskim Zintegrowanym Programem Rewitalizacji do 2022 roku, obejmującym „miejską” część Kamionka.

W 2010 r. do przedsięwzięcia Soho Factory dołączyło biuro architektoniczne Projekt Praga prowadzone przez Marcina Garbackiego i Karolinę Tunajek. Są autorami projektu nowej siedziby galerii sztuki Leto i Piktogram, przebudowy budynków 18, 23, 63 i hali nr 19 oraz centralnej strefy zielonej z pawilonem ogrodowym.

Hala nr 46

To ceglany budynek z charakterystycznymi detalami, jeden z najbardziej dekoracyjnych obiektów byłej fabryki. Dwie jego ściany zrekonstruowano zgodnie z zaleceniami konserwatorskimi, a wzdłużna elewacja została zmodyfikowana. Wcześniej prawie pozbawiona okien, została w pełni otwarta, tak, aby budynek doświetlić i zintegro-

wać z terenem zewnętrznym. Hall wejściowy znajduje się w środkowej części hali, a ustawiona w nim monumentalna lustrzana ściana powiększa optycznie przestrzeń. Za ścianą znajduje się dwupoziomowa część zaplecza restauracji Warszawa Wschodnia by Mateusz Gessler. Jej przestrzeń to dwie sale – mała z barem i duża na ponad 100 miejsc siedzących z otwartą kuchnią ukształtowaną w „półwysep”. Oprócz tradycyjnych stolików znajdują się w tej sali dwie 12-osobowe wyspy z kuchnią, gdzie samemu można przyrządzać jedzenie

Galeria Leto i Piktogram

Mieszczą się w ceglanej hali, użytkowanej wcześniej jako magazyn. Została całkowicie przebudowana i przezna-

czona na cele wystawiennicze – od wideo, poprzez klasyczne malarstwo, po wielkogabarytowe instalacje. Na parterze powstały dwie sale. Pierwsza – dwupoziomowa i doświetlona światłem naturalnym – służy klasycznym wystawom. Druga – jednopoziomowa, wyizolowana akustycznie – przeznaczona jest głównie do projekcji.

Galeria to nie tylko wystawy. Oprócz sal na parterze znajduje się tu przestronny hall z miniksięgarnią, a na dobudowanej antresoli zaaranżowano przestrzeń przeznaczoną na wykłady, odczyty lub mniejsze ekspozycje. Atrakcją Galerii Leto i Piktogram jest tzw. domek rezydenta z widokiem na salę wystawową, gdzie przebywać mogą goszczący tu artyści. Na piętrze mieszczą się biura obu galerii – przestronne pokoje z widokiem na zieleń. Cała przestrzeń galerii potraktowana została przez architektów jako tło dla odbywających się tu wydarzeń i pokazywanych dzieł sztuki.

Minigaleria 18

To uratowany od wyburzenia pełen uroku ceglany domek, w którym zagościła niewielka galeria wzornictwa. Przywrócono tutaj dawną prostotę wnętrza, dodano nowe „przemysłowe” elementy, takie jak stalowe drzwi wejściowe, okno

w profilach stalowych i odzyskane stare lampy. Latem galeria rozprzestrzenia się na zewnątrz, użytkując przestronny taras.

Hala nr 19

Do niedawna był to szkielet dawnej budowli, wypełniony po brzegi odpadami. Ceglane mury miały wiele ubytków, a z konstrukcji pozostało jedynie kilka wolnostojących słupów.

Wyjątkowa przestrzeń o powierzchni około 1000 m², zagłębiona do połowy w ziemi, zyskała dzisiaj nowy wizerunek i funkcję. Położono nową betonową posadzkę, wzmocniono ściany, a nad przestrzenią rozpostarto lekkie zadaszenie o drewnianej konstrukcji i pokryciu z przejrzystego poliestru falistego. Z wewnątrz mur hali został uzupełniony. Powstała dzięki temu przestrzeń przeznaczona na wystawy, wydarzenia kulturalne, koncerty.

Pawilon 23

Dawny parterowy magazyn przekształcono w budynek serwisowy, mieszczący ogólnodostępne toalety i pomieszczenie techniczno-magazynowe dla zespołu. Budynek jest lekko wyniesiony ponad poziom terenu i składa się jakby z dwóch „skór”: wewnętrznej – zamkniętej i zewnętrznej – otwartej. Pomiędzy nimi znajduje się obejście komunikujące wszystkie pomieszczenia budynku.

Soho jest także bardzo aktywne w dziedzinie kultury. Użycza swoich przestrzeni różnorodnym inicjatywom. Warto



wymienić choćby koncerty Warszawskiej Jesieni, wernisaże, festiwal tańca czy akcje młodych designerów. Każda z inicjatyw adaptuje inną nieruchomość. Soho nabiera ducha i wypełnia żywiołem te jeszcze niedawno martwe mury.

Anna Lenar

Józef Poliński Człowiek Grochowa

Wspominany przez rodzinę jako ukochany mąż i ojciec, wzór dla wnuków i całej rodziny, był Józef Poliński jedynym synem Ignacego Polińskiego i Marianny z Jankowskich Polińskich. Urodził się 19 lutego 1891 roku w Warszawie, zmarł w roku 1944, także w Warszawie.

Wychowywany w tradycji patriotyzmu, już w czasach szkolnych walczył z wynarodowieniem szkół, żądając powszechnego nauczania w języku polskim. W napisanej już w życiu dorosłym książce wspomnieniowej „Z walk o szkołę polską” opowiada o prześladowaniu dzieci i młodzieży za kultywowanie ojczystej mowy polskiej w carskich szkołach. Trudno uwierzyć, ale w 1904 r., mając zaledwie 13 lat, zorganizował na Powązkach w Święto Zmarłych patriotyczną manifestację uczniów szkół warszawskich przy Grobie Pięciu Poległych, którzy zginęli 27 lutego 1861 r. w demonstracji z okazji 30. rocznicy Bitwy o Olszynkę Grochowską. Kozacy nie darowali nawet dziecku i Józef został ranny w czasie natarcia. Te ponure doświadczenia nie przeszkodziły mu w 1905 r. wziąć udział w manifestacji zorganizowanej przez PPS na Placu Grzybowskim w Warszawie.

Już, jako dorosły człowiek Józef Poliński udzielał się w Towarzystwie Kresów dla Analfabetów Dorosłych, kierowanym przez Bolesława Prusa. Organizował i prowadził kursy nauki języka polskiego. Po delegalizacji tego stowarzyszenia prowadził konspiracyjne kursy w tej dziedzinie. A po ustąpieniu Rosjan w 1915 r. już legalnie.



Pomnik Polińskiego w zmodernizowanym parku jego imienia.

Trudno dziś to sobie wyobrazić, ale 80% mieszkańców Grochowa nie umiało wtedy pisać i czytać.

W 1922 r., mając 31 lat, Poliński poznał Władysława Matuzewską. Rok później odbył się ich ślub. Mieli siedmioro dzieci – cztery córki: Marię, Zofię, Barbarę i Janinę oraz trzech synów: Tadeusza, Zbigniewa i Janusza.

Dorota Wardyńska, wnuczka Józefa Polińskiego opowiada, że jej dziadek kochał córki, spędzał z nimi wiele czasu, wyjeżdżał na wakacje pod Warszawę. Był człowiekiem rodzinnym – w domu było zawsze miejsce dla ciotek rezydentek, a rodzice mieszkali z nim do końca życia. Jednocześnie był człowiekiem

despotycznym, o konserwatywnym poglądzie na rolę mężczyzny w rodzinie, którego powinnością jest zarobienie pieniędzy na tę rodzinę. Z tym akurat nie miał problemów, bo był dobrze opłacanym urzędnikiem w Miejskim Towarzystwie Kredytowym przy ul. Czackiego.

Miał duszę społecznika

Był współzałożycielem

mieścia, budowa linii tramwajowej nr 23 z Grochowa do Placu Kasińskich, żeby wymienić tylko niektóre przedsięwzięcia.

Józef Poliński dbał o dzieci – jako członek komisji Towarzystwa Przyjaciół Grochowa organizował zbiórki pieniędzy na dożywianie dzieci w szkołach. Dbął o zdrowie mieszkańców – w wyniku jego interwencji Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji w Warszawie uruchomiła na terenie Grochowa pięć ulicznych punktów czerpania wody z wodociągów, która była znacznie zdrowsza niż ta pochodząca z okolicznych studni. Dbął też o wspomnienia – przyczynił się do upamiętnienia historycznych miejsc Grochowa. To dzięki jego inicjatywie 11 marca 1931 r. położony został kamień węgielny pod budowę Pomnika Mauzoleum dla uczczenia setnej rocznicy Bitwy o Olszynkę Grochowską.

W 1938 r. Józef Poliński został radnym Rady Miejskiej Warszawy, a rok później wybuchła druga wojna światowa i radny zamienił obowiązki społeczne na walkę z okupantem. Działał aktywnie w strukturach Armii Krajowej. W jego domu odbywały się tajne zebrania członków AK. Dorota Wardyńska opowiada, że jej matka, Basia, idąc na spacer ze swoim ojcem nosiła w szkolnej teczce ulotki. W 1942 r. Józef Poliński został aresztowany podczas łapanek. „Babcia z moją mamą zapakowały biżuterię, jakimś cudem dostały się na Szucha do siedziby gestapo i zapłaciły okup. Gestapowiec, który je przyjął, powiedział «O 5 rano mąż będzie w domu». I tak się stało”, wspomina Dorota Wardyńska. Cuda się zdarzały. Śmierć

1 sierpnia 1944 r., w dniu wybuchu Powstania Warszaw-

skiego, Józef Poliński pożegnał się serdecznie z rodziną i wyszedł z domu, mówiąc, że niedługo wróci. Nie wrócił. Nigdy nie odnaleziono żadnego śladu po nim ani grobu. Jego najmłodsza córka Janina miała wtedy sześć lat. „Nie pamiętam zupełnie swojego ojca i tak naprawdę niewiele o nim nie wiem”, mówi dzisiaj. Natomiast jej mąż, Ludwik Borowski, przyczynił się do druku III wydania monografii autorstwa Józefa Polińskiego zatytułowanej „Grochów – przedmurze Warszawy w dawniejszej i niedawnej przeszłości”.

W 2000 r. parkowi przy ul. Szaserów nadano imię Józefa Polińskiego, a dwa lata później został odsłonięty w tym parku poświęcony mu głaz pamiątkowy. Wyryte są na nim słowa wiersza Michała Lermontowa w tłumaczeniu J. Polińskiego „... Kiedy... pożółkłe księgi strony, gdyby los komu czytać dał, może w tym miejscu wzrok strudzony zatrzyma, mówiąc: rację miał...”.

Wystawa

Na ogrodzeniu parku będzie można zobaczyć wystawę złożoną z ośmiu plansz – fotografii i tekstów, opowiadających o życiu rodzinnym Polińskiego, jego osiągnięciach i zasługach. O powstaniu i działalności Towarzystwa Przyjaciół Grochowa, inicjowaniu przez TPG wielkomięjskich inwestycji i przedsięwzięć w zakresie sportu, rekreacji. Także udziale w opiece nad zabytkami Grochowa i miejscami upamiętniającymi jego tragiczną historię. Wystawa powstała dzięki mozolnej pracy Ewy Brykowskiej-Lineieckiej, Sylwii Zientek i Doroty Wardyńskiej, które zebrały i opracowały materiały oraz wykonały projekt i opracowanie graficzne.

AL

Robert Żłobikowski Farmaceuta i fotograf

„Wchodziło się po dwóch stopniach do dwuskrzydłowych wahałowych drzwi z łukowatymi mosiężnymi poręczami na samym narożniku. Po obu stronach błyszczały, jak w «Bristolu», kryształowe witryny z mosiężnymi literami na szkle. Nad drzwiami był duży neon «Apteka» w nowoczesnym literactwie, jeden z pierwszych w tym rodzaju w naszej okolicy. Pod nim napis – Magister R. Żłobikowski”, pisał w swojej książce „Korzenie miasta” Jerzy Kasprzycki, dziennikarz i warszawianista.

Mowa o aptece, która od czasów przedwojennych funkcjonuje niezmiennie w tym samym miejscu, czyli przy Grochowskiej 128 na rogu pl. Szembeka. Dziś, oczywiście, wygląda inaczej. Ot, nowoczesna, bez starych regałów, których żałują starsi mieszkańcy Grochowa, za to z wielką zaletą – jest czynna 24 godziny.

Otworzył ją w 1937 r., wraz z laboratorium chemiczno-far-

maceutycznym, Robert Żłobikowski, farmaceuta, fotograf, członek Towarzystwa Przyjaciół Grochowa. Wcześniej pracował w aptece Mieczysława Albrechta przy ulicy Marszałkowskiej.

Pewnego razu Żłobikowski przyjechał na Grochów w poszukiwaniu miejsc związanych z powstaniem listopadowym, które fotografował. Tu spotkał działaczy Towarzystwa Przy-

jaciół Grochowa, którzy namówili go do założenia apteki w nowo zbudowanej kamienicy na rogu pl. Szembeka. Potrze-

„Założona przez mgr. Żłobikowskiego nowa placówka uznana została (...) za wzór dla innych aptek. Nowoczesne urzą-



Dzisiejszy widok apteki Roberta Żłobikowskiego.

ba była wielka. Grochów rozrastał się i zaludniał, przybywało mieszkańców, dla których budowano kamienice i urządzano sklepy. Konieczna była i apteka.

dzenia i aparatury, ulepszenia naukowe, ściśle dostosowanie urządzeń do najnowszych zdobyczy farmacji, fachowe i sumienne kierownictwo – dają gwarancję

należytego wykonania zadań na polu lecznictwa i farmakologii (...). Bez przesady można twierdzić, że dzielnica Grochów pozyskała aptekę, której pozazdrościć może Śródmieście”, pisał w końcu lat 30. Józef Poliński.

W okresie międzywojennym uczelnie szkolące farmaceutów funkcjonowały dzięki pomocy finansowej aptekarzy. Także Żłobikowski przyjmował studentów farmacji na praktykę do swojej apteki.

Robert Żłobikowski zmarł w wieku 82 lat, 15 października 1958 r. Pochowany jest na Powązkach. Do końca życia prowadził dokumentację zdjęciową starego Grochowa i pamiątek po Powstaniu Listopadowym. Co do apteki – wojnę przetrwała nienaruszona, a w 1951 r. została znacjonalizowana. Dopiero w roku 1990 wróciła w prywatne ręce, a w 2013 r. została kupiona przez dużą sieć apteczną.

Kamionek

Muzeum Społeczne

Pomysł na Muzeum Społeczne narodził się w 2003 roku, podczas imprezy „Francuska poezja na Saskiej Kępie”. W sobotę, 21 stycznia, na ul. Lubelskiej 30/32, w siedzibie teatru Komuna Warszawa, odbyła się jego trzecia edycja.

Muzeum Społeczne to możliwość wzajemnego poznania się, nawiązania relacji, a także budowania poczucia przynależności do wspólnoty. W ostatnich latach powstaje na Kamionku wiele inicjatyw, które mają na celu pokazanie historii i wyjątkowości tej części Pragi-Południe. Zamierzeniem wszystkich edycji Muzeum Społecznego, gdziekolwiek się ono odbywa, jest integracja lokalnej społeczności oraz ukazanie jej kreatywnego potencjału. To właśnie człowiek i jego historia tworzą „muzeum”.

Projekt wymyślił i kieruje nim Krzysztof Żwirblis. In-



Krzysztof Żwirblis rozmawia z Marzeną Bigaj podczas jednej z edycji swojego autorskiego projektu – Muzeum Społecznego.

spiracja pojawiła się, gdy przypadkowo wszedł do sklepu przy ul. Zwycięzców, w którym było pełno różnych przedmiotów. Natychmiast pomyślał o tym miejscu jako o małym muzeum. Każde miejsce skrywa bowiem historię, którą opowiadają znajdujące się w nim przedmioty. Historia z kolei kojarzy się

z muzeum, czyli czymś, co ją opowiada i dzięki czemu pielęgnowana jest o niej pamięć.

W 2011 r., podczas realizacji swojego projektu na ul. Skaryszewskiej, pan Krzysztof poznał mieszkańców oraz rzemieślników, którzy swoje losy związali właśnie z tym miejscem. Zaczął słuchać ich historii, zapoznawał się z ich prywatną przestrzenią i zbiorami. W kolejnych latach Muzeum Społeczne wyszło poza granice kraju i jego edycje odbyły się również w Kalmarze w Szwecji (2012 r.) i w Wiedniu (2013 r.).

W 2017 r. Muzeum Społeczne wróciło na Kamionek. W teatrze Komuna Warszawa odbyła się premiera nakręconego w październiku filmu, dotyczącego mieszkańców Kamionka i osób, które na tym osiedlu pracują. Nie zabrakło wypowiedzi społeczników lokalnych, aktywistów, którzy dokumentują historię prawego brzegu, osób aktywnie spędzających czas, a także artystów. To już trzeci

film o ludziach z tej części Warszawy, a każdy kolejny pokazuje, że mieszkają i tworzą tu wyjątkowe osoby, pełne pasji i dumne z tego, że są częścią wspólnoty. Filmowi towarzyszyła wystawa, na której zebrano przedmioty należące do mieszkańców Kamionka – nie zabrakło obrazów, zdjęć, modeli, dronu oraz instalacji stworzonej z żarówek.

Wszystkie dotąd powstałe filmy Muzeum Społecznego można obejrzeć na youtube.com, po wpisaniu „muzeum społeczne Kamionek”, do czego zachęcamy.

Monika Wesółowska

[Działanie w ramach projektu organizacji pozarządowych „Przyjęcia! Działania dla ludzi” (Komuna//Warszawa, Strefa Wolnościowa, Pedagogia Teatru, Sztuka Nowa); finansowane przez m.st. Warszawa w ramach Zintegrowanego Programu Rewitalizacji m.st. Warszawy do 2022 roku.]

Aleja Zieleniecka

Ta ponad stuletnia południowoparska ulica o długości ok. jednego kilometra biegnie na osi północ-południe, łącząc rondo Waszyngtona ze zbiegiem ulic Zamoyskiego i Targowej. Jej nazwa mylnie (choć przecież słusznie) kojarzy się z okalającą ją ze wszystkich stron zielenią.

Powstanie ulicy związane jest z budową Mostu Poniatowskiego (1904-1914), zwanego w tamtych czasach Mikołajewskim, mostem im. Cesarza Mikołaja II lub po prostu Trzecim Mostem. Prowadził on po praskiej stronie na podmokłe tereny, łąki i pastwiska Saskiej Kępy. W związku z osuszaniem i porządkowaniem tego terenu, w latach 1909-1911 wytyczono szeroką groblę, łączącą Kamionek z Saską Kępą.

Nazwa

Przebiegającej nią ulicy nadano nazwę Aleja Zieleniecka. Nazwa upamiętnia miejscowość Zieleniec na Wołyniu, gdzie 18 czerwca 1792 r. miała miejsce wielka bitwa z Rosjanami podczas wojny w obronie Konstytucji Trzeciego Maja. Przy Rondzie Waszyngtona zlokalizowany jest głaz-pomnik, mówiący o tej historii. Dowodzone przez księcia Józefa Poniatowskiego i Tadeusza Kościuszki wojska polskie, w liczbie 15,5 tys., stanęły przeciwko 11-tysięcznej armii rosyjskiej i odniosły zwycięstwo. Jak pisał książę do króla, było to pierwsze samodzielne zwycięstwo Polaków od czasów Jana III Sobieskiego. Pragnąc podkreślić znaczenie bitwy i podnieść morale wojska, król Stanisław August Poniatowski ustanowił po bitwie pod Zielencami order Vir-



Tramwaj nr 7 mknący na Ochotę (zdjęcie sprzed 1939 r.).

tuti Militari – najwyższe polskie odznaczenie wojenne i najstarsze na świecie spośród odznażeń przyznawanych współcześnie.

Jak to możliwe, że takie wydarzenie udało się upamiętnić nadaniem nazwy ulicy podczas carskiego zaboru? Zapewne pomysłodawcy zdołali wmówić rosyjskim władzom, że nazwa pochodzi od zieleni założonego w latach 1905–1922, po jej wschodniej stronie, Parku Skaryszewskiego. Może dlatego to mylne mniemanie pokutuje do dziś.

Stadion

Strona zachodnia pozostawała niezagospodarowana. Istniało tam zaledwie kilka niewielkich gospodarstw prywatnych oraz boisk sportowych. Planowano zorganizowanie tam Powszechnej Wystawy Krajowej, jednak wszelkie związane z tym prace przerwała druga wojna światowa.

Po wojnie, w latach 1954-1955, wykorzystując gruz ru-

lewobrzeżnej Warszawy, zbudowano na tym terenie Stadion Dziesięciolecia. Nowo oddany do użytku był atrakcją V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. W czasach PRL odbywały się tu imprezy sportowe o randze międzynarodowej. Do najbardziej znaczących można zaliczyć Wyścig Pokoju, czyli największą na świecie amatorską imprezę kolarską, lekkoatletyczne memoriały im. Janusza Kusocińskiego oraz piłkarskie mecze międzypaństwowe. W latach 1989-2008 stadion pełnił rolę największego targowiska w Europie znanego pod nazwą „Jarmark Europa”.

W latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku na południo-

dernizowano oddaną do użytku jeszcze w roku 1925 linię tramwajową, którą ostatecznie gruntownie przebudowano w 2011 r.

Równolegle do remontu alei, w latach 2008-2012, w miejscu Stadionu Dziesięciolecia wzniesiono nowoczesny Stadion Narodowy, obecnie PGE Narodowy – wielofunkcyjny obiekt, umożliwiający organizację widowisk sportowych, koncertów muzycznych i wydarzeń kulturalnych. Podczas imprez sportowych na trybunach można pomieścić 58 500 kibiców, zaś w czasie imprez muzycznych do 73 000 osób. Stadion, jako jedyny w Polsce, posiada częściowo przezroczysty, zamykany dach, wykonany z włókna szklanego odporne-



Bruku już nie ma, ale stary tramwaj wciąż tu można spotkać...

wym końcu alei wybudowano rondo Waszyngtona, zaś w latach 2006-2007 aleja przeszła remont generalny. Zyskała m.in. nową nawierzchnię (widoczny na starym zdjęciu bruk pokryty asfaltem) i kanalizację burzową. Zmo-

go na zgniecenie oraz działanie czynników atmosferycznych. Ciekawostką jest znajdująca się na terenie stadionu kaplica wielowyznaniowa, która służy zawodnikom, trenerom i kibicom różnych religii. Została poświę-

cona w 2012 r. przez przedstawicieli trzech wyznań: chrześcijaństwa, judaizmu i islamu.

Park

Jak już wcześniej nadmieniałem, otoczenie Alei Zielenieckiej stanowią głównie tereny zielone – wspomniany już Park Skaryszewski z Jeziorkiem Kamionkowskim oraz nowo powstałe otoczenie Stadionu Narodowego. Pod ulicą przebiega prostopadle do niej tzw. kolektor stadionowy, łączący wody jeziora z Portem Praskim.

Zabudowa alei jest bardzo skąpa. Po stronie zachodniej oprócz wspomnianego Stadionu Narodowego, nie istnieją praktycznie żadne inne budowle, nie licząc leżącego w głębi budynku Dworca Warszawa Stadion. Wzniesiono go w latach 1955-1958 w miejscu istniejącego od 1955 roku przystanku osobowego Polskich Kolei Państwowych. Łączył w sobie funkcje obsługi przystanku kolejowego i powstałego w roku 1966 dworca autobusów podmiejskich Polskiej Komunikacji Samochodowej. W roku 2011 dworzec autobusowy skasowano, a kolejny przebudowano, odnowiono i oddano do użytku w 2012 r.

Strona wschodnia nie jest pod tym względem bogatsza. Pod numerem 6/8 znajduje się tu położony na skraju Parku Skaryszewskiego Hotel Dedek Park, pod numerem 12 – Spółka Wodna Obwodu Wawerskiego, a u zbiegu alei z ulicą Zamoyskiego, budynek Teatru Powszechnego im. Zygmunta Hübnera.

**Opracował
Jacek Czajka**

1% dla Pragi-Południe

Jeśli zastanawiają się Państwo, komu przeznaczyć jeden procent podatku przy składaniu PIT, zachęcamy do wspierania organizacji działających na terenie naszej dzielnicy. Poniżej znajdują Państwo informacje o kilkunastu działających na Pradze-Południe fundacjach i stowarzyszeniach. Organizatorem akcji „1% dla Pragi-Południe” jest Dzielnicowa Komisja Dialogu Społecznego dla Pragi-Południe.

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Warszawa Praga-Południe,

ul. Grochowska 259A

Swoją działalność rozpoczęliśmy w 1964 r. Pracujemy na rzecz dobra dzieci i ich rodzin, poprzez wspieranie ich w trudnych sytuacjach życiowych. Przy ul. Grochowskiej 259A od 20 lat prowadzimy Placówkę Wsparcia Dziennego dla dzieci z okolicznych osiedli. Podopieczni otrzymują w niej pomoc w odrabianiu lekcji, logopedyczną, reedukacyjną, psychologiczną a także mają szansę rozwijać swoje zainteresowania. Przy placówce działa również Poradnia „Akademia Dziecka i Rodzica”, oferująca pomoc prawnika, psychologa, pedagoga i dorady zawodowego
Numer KRS: 0000134684,
cel szczegółowy: **Ognisko Grochowska**

Caritas Diecezji Warszawsko-Praskiej, ul. Kawęczyńska 49

Wspieramy rodziny, dzieci, chorych, cierpiących, zagubionych, bezdomnych, samotne matki z ich dziećmi, osoby starsze. Prowadzimy około 40 placówek pomocowych różnego typu, w których codziennie znajduje pomoc około 2000 osób. Są to m.in.: jadłodajnie – w tym największa w Polsce przy ul. Lubelskiej w Warszawie, Świetlice Socjoterapeutyczne, Środowiskowe Domy Samopomocy, Domy Diennej Opieki, Warsztaty Terapii Zajęciowej, Ośrodki Interwencji Kryzysowej, Hospicja Domowe i inne.
Numer KRS: 0000223182

ATD Czwarty Świat, ul. Grenadierów 34/U1

Nasze działania łączą dorosłych, młodzież i dzieci z różnych środowisk. Ich celem jest walka o poszanowanie godności każdego człowieka i likwidacja wszystkich form ubóstwa. www.atd.org.pl
Numer KRS: 0000237930

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, ul. Katowicka 31

Nasza fundacja (dawniej Fundacja Dzieci Niczyje) dąży do tego, by wszystkie dzieci miały bezpieczne dzieciństwo i były traktowane z poszanowaniem ich godności i podmiotowości. Chroni dzieci przed krzywdzeniem i pomaga tym, które doświadczyły przemocy. Wspiera rodziców i opiekunów w ich drodze do dobrego rodzicielstwa, a także profesjonalistów na co dzień

pracujących z dziećmi. Wszystkie działania Fundacji łączy jedno: chronimy dzieci i dajemy im siłę – każdego dnia. Pomogliśmy już tysiącom dzieci. W tym roku Fundacja planuje stworzyć



**DAJEMY
DZIECIOM
SIŁĘ**

dawniej
Fundacja
Dzieci
Niczyje

pierwsze w Polsce specjalistyczne Centrum Pomocy Dzieciom, które doświadczyły przemocy i wykorzystywania seksualnego.
Numer KRS: 0000204426

Fundacja United Way Polska, ul. Poprawna 141a

Od 21 lat wspieramy osoby najbardziej potrzebujące. Działamy w trzech obszarach: zdrowie, edukacja, pomoc socjalna.



United Way Polska
UnitedWay.pl

W 2016 r. objęliśmy wsparciem dzieci z rodzin wieloproblemowych na Pradze-Południe, głównie w zakresie wyrównywania zaległości szkolnych oraz rozwijania kompetencji społecznych. W ramach programu „Nikifory” przeprowadziliśmy X edycję konkursu plastycznego dla artystów z niepełnosprawnością intelektualną. W 2016 roku otoczyliśmy opieką 2200 dzieci, wsparliśmy 750 podopiecznych, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji materialnej oraz pomogliśmy 1500 chorym. Po raz kolejny byliśmy współorganizatorem Onkobiegu, w którym w 2016 r. wzięło udział ponad 1400 osób.
Numer KRS: 0000071715

Fundacja „Korpus Ochotników Specjalistów”, ul. Francuska 4/1

W ramach misji „Ocalmy od zapomnienia” gromadzimy, opracowujemy, przetwarzamy, publikujemy i archiwizujemy dokumentację ważnych wydarzeń historycznych. We wrześniu 2016 r. opublikowaliśmy książkę „Praskie barykady. Saska Kępa –

Grochów”, w której odtworzyliśmy przebieg walk obronnych we wrześniu 1939 roku, na dwu odcinkach: Grochów i Saska Kępa.
Numer KRS: 0000171741

Warszawskie Koło Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, ul. Elekoralna 12/14

W ramach kilku działań prowadzimy dla osób z niepełnosprawnością intelektualną m.in. trzy Środowiskowe Domy Samopomocy i dwa Ośrodki Wsparcia, trzy placówki działające 24 godz. na dobę przez cały tydzień i cztery kluby.
Numer KRS: 0000162557

Hufiec ZHP Warszawa-Praga-Południe im. 1 Warszawskiej Dywizji Piechoty „Tadeusza Kościuszki”, ul. Wał Miedzeszyński 375

Związek Harcerstwa Polskiego w dzielnicach Praga-Południe, Rembertów i Wesoła to ponad 1200 młodych ludzi i instruktorów skupionych w ponad 60 drużynach. To najsilniejsze w Polsce środowisko Nieprzetartego Szlaku (także z dzielnicy Wawer) – drużyn, do których należy młodzież specjalnej troski. W naszej dzielnicy działają one m.in. w szkołach przy ul. Kordeckiego, Weterinaryjnej i Skaryszewskiej. Wychowujemy przez stawianie wyzwań, zachęcamy dzieci i młodzież do ciągłego doskonalenia się, zdobywania wiedzy i umiejętności. Kształtujemy poczucie odpowiedzialności i troski o drugiego człowieka. W roku 2017 organizowaliśmy dzielnicowy sztab WOŚP.
Numer KRS: 0000268913,
cel szczegółowy: **Hufiec Praga-Południe**

Stowarzyszenie „Wspólne Podwórko”, ul. Chrzanowskiego 13

Działamy na rzecz kompleksowego wsparcia rozwoju dzieci i młodzieży, a także dorosłych i ich środowiska społecznego. Pracujemy z osobami, które ze względu na trudną sytuację ro-

dziną, zawodową lub materialną potrzebują specjalistycznego, wielowymiarowego wsparcia (psychologicznego, prawnego itd.). Prowadzimy świetlicę socjoterapeutyczną dla dzieci ze szkół podstawowych i Klub Młodzieżowy. Zorganizowaliśmy Klub Rodzica, poradnictwo pedagogiczne, psychologiczne i prawne, zajęcia grupy seniorskiej, warsztaty umiejętności społecznych i grupy socjoterapeutyczne w szkołach oraz zajęcia dodatkowe w SP nr 255. Swoje działania prowadzimy nieprzerwanie od 13 lat.
Numer KRS: 0000209533

Klub Sportowy Delta

Warszawa, ul. Jeziorna 2

Chłopcy mają różne marzenia, jednym z nich jest zostać drugim Robertem Lewandowskim, który w naszym klubie zaczynał swoją zawodową karierę. My to marzenie staramy się zrealizować ucząc ich gry w piłkę nożną. Przy okazji wychowujemy zdrowych ludzi z pozytywnym stosunkiem do świata.
Numer KRS: 0000111565

Fundacja „Razem Lepiej”, ul. Kickiego 2/U1

Przekazując nam 1% podatku, pomagasz naszym podopiecznym w powrocie do życia wolnego od przemocy, patologii i biedy. Więcej informacji na naszej stronie www.razemlepiej.pl
Numer KRS: 0000304102

„Przywrócić Dzieciństwo” Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Ulicy im. Kazimierza Lisieckiego „Dziadka”

Ognisko Dudziarska, ul. Dudziarska 40 lok. 18
Ognisko funkcjonuje od 2001 r. Wspieramy przedszkolaki, młodzież szkolną oraz ich rodziny. Pomagamy dzieciom w nauce, ciekawym zagospodarowaniu czasu wolnego oraz prowadzimy zajęcia, w których mogą rozwijać swoje uzdolnienia. W okresie wakacyjnym



wyjeżdżamy z dziećmi na obóz letni. Obecnie wychowankami są dzieci naszych byłych wychowanków, stworzyliśmy w ten sposób placówkę pokoleniową.
Numer KRS: 0000073376

Polski Związek Krótkofalowców, ul. Kordeckiego 66/U1

Zajmujemy się łącznością radiową, także kryzysową, dostępną wtedy, gdy inne środki komunikacji zawiodą. Pomagamy ratować ludzi podczas kataklizmów: powodzi, trzęsień ziemi, pożarów.
Numer KRS 0000088401,
cel szczegółowy: OT37

Stowarzyszenie Otwarte Drzwi, ul. Równa 10/3

Od 21 lat równamy szanse osób, które borykają się z różnymi trudnościami i problemami: zdrowotnymi, rodzinnymi, społecznymi, mieszkaniowymi i materialnymi. Wspieramy dzieci i młodzież, osoby z niepełnosprawnościami, bezdomne, bezrobotne. Jesteśmy dumni z tego, że z naszej pomocy skorzystało tak wiele tysięcy osób.
Numer KRS: 00000 800 10



Stowarzyszenie Pomocy i Interwencji Społecznej, ul. Nowogrodzka 9 lok.14

Działamy na terenie Warszawy od 1991 r. Pomagamy osobom żyjącym w trudnych sytuacjach, nierzadko zagrażających ich egzystencji, zdrowiu i życiu, często znajdującym się w stanie fizycznej czy psychicznej „zapaści” lub poważnego kryzysu. Wśród nich są osoby bezdomne, ubogie, bezradne i niesamodzielne życiowo, osoby opuszczające zakłady karne, kobiety i dzieci uciekające przed przemocą w rodzinie, samotne matki i kobiety w ciąży, osoby pozbawione opieki ze strony najbliższych i bez należytego wsparcia ze strony instytucji ustawowo lub statutowo zobowiązanych do pomagania. W ramach Stowarzyszenia prowadzimy m.in. Ośrodek dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „DOM” na terenie Pragi-Południe. Corocznie pomagamy ponad 1300 osobom.
Numer KRS: 0000119136

Warszawskie Towarzystwo Pomocy Lekarskiej i Opieki nad Psychicznymi i Nerwowo Chorymi, ul. Grochowska 259A

Towarzystwo od wielu lat pomaga osobom po kryzysach psychicznych w powrocie do społeczeństwa i uzyskaniu równowagi emocjonalnej. Aktualnie prowadzi 4 placówki na terenie Warszawy, oferując wsparcie, rehabilitację psychospołeczną i pomoc psychologiczną dla osób z zaburzeniami psychicznymi i ich rodzin.
Numer KRS: 0000080795

NAJCIEKAWSZE WYDARZENIA KULTURALNE

Centrum Promocji Kultury

18 marca (sobota) godz. 11.00

Popularnonaukowy pokaz dla dzieci od 6. roku życia, w ramach Nadwiślańskiego Uniwersytetu Dziecięcego. Udział bezpłatny – obowiązują zapisy w sekretariacie CPK. Ilość miejsc ograniczona.

godz. 12.00 – 18.00

Fantastyczne CPK. Spotkanie entuzjastów gier i literatury o tematyce fantasy i science fiction. Wstęp wolny. **Także 25 marca w godz. 12.00-18.00.**

godz. 18.00

Koncert na powitanie wiosny „Zagrajcie swoją muzykę” w wykonaniu Witold Janiak Trio. Oryginalne melodie ludowe w autorskim, jazzowym opracowaniu. Wraz z Witoldem Janakiem (fortepian) grają: Rafał Różalski (kontrabas) i Kamil Miszewski (perkusja). Bilety 5 zł.

19.03 (niedziela), godz. 17.00

„Podwieczorek z muzyką kameralną”. Gospodynią wieczoru będzie Grażyna Mądroch – sopran koloraturowy, przy fortepianie zasiądzie Adam Sychowski. Zaprezentują się także młodzi adepci kunsztu muzycznego. Wstęp za zaproszeniami do odbioru w CPK. Ilość miejsc ograniczona.

25.03 (sobota), godz. 20.00

„Swing na Pradze”. Zabawa taneczna z muzyką na żywo. Na osoby chętne, by postawić pierwsze kroki na parkiecie, czeka bezpłatna lekcja podstaw tańca swingowego (godz. 20.30). Informacja o zapisach i biletach: www.swingout.pl

31.03 (piątek), godz. 12.00

Gala konkursu literackiego „Kijem w mrowisko – młodzi mistrzowie pióra” Zespołu Szkół nr 5, im. Stefana Kisielewskiego w Warszawie. Wstęp wolny.

Zapraszamy!
Centrum Promocji Kultury
ul. Podskarbińska 2, tel. 22 277 08 20

PROM Kultury Saska Kępa

15.03 (środa), godz. 19.00

Sibel Köse & Bogdan Hołownia Trio – koncert. Sibel Köse – wokal, Bogdan Hołownia – fortepian, Wojciech Pulcyn – kontrabasista, Tomasz Grzegorski – saksofon.

Sibel Köse – pochodząca z Ankary znakomita wokalistka jazzowa, nazywana turecką „First Lady of Jazz”. Została pierwszą laureatką nagrody w Międzynarodowym Konkursie Wokalistów Jazzowych w Zamościu w 1992 roku. Współpracowała z takimi muzykami, jak: Krzesimir Dębski, Janusz Szprot, Deborah Brown, Tuna Otonel, Dave Allen, Rachel Gould, Joe Lee Wilson i Eli Wright Bilety 30 zł.

16.03 (czwartek), godz. 19.00

Stanisław Czajka – wernisaż wystawy malarstwa i grafiki. Eskpozycja czynna do 09.04.2017

19.03 (niedziela), godz. 10:30 i 12:00

Magiczny Ogród Muzyczny – Indie. Koncert i warsztaty. Olśniewające kolorami, pachnące przyprawami, dźwięczące sitarem i tablą, baśniowe Indie od wieków fascynowały podróżników, a i dzisiaj ściągają ciekawskich z całego świata. Udział wezmą: Kama Fundichely i Krzysztof Rychta – Kolor Kolektyw (wizualizacje), Natalia Leszczyńska – prowadzenie. Wydarzenie dla rodzin z dziećmi w wieku 6-10 lat. Więcej informacji na: www.dziecieceogrody.pl Bilety 10zł.

23.03 (czwartek), godz. 19:00

Marek Majewski i jego goście: Jacek Fedorowicz, Tomasz Szwed, Beata Kawczyńska – koncert Bilety 25 zł.

Zapraszamy!
Prom Kultury Saska Kępa
ul. Brukselska 23, tel.: (22) 277 08 03

Biblioteka Publiczna

16.03, godz. 17.30

Spotkanie „Ona to Ja” z okazji Święta Kobiet. Gościem spotkania będzie aktorka, pani Jolanta Olszewska. Wydarzeniu towarzyszyć będzie wernisaż wystawy obrazów o tematyce kobiecej, autorstwa naszego gościa. Wydarzenie uświetni koncert saksofonistki, pani Aliny Młeczko.

21.03, godz. 17.30

Spotkanie „O Stolicy w „Stolicy” na wiosnę”. Gość: pani Ewa Kielak-Ciemniewska, redaktor naczelna Magazynu Ilustrowanego „Stolica”.

29.03, godz. 18.00

Spotkanie w Klubie Podróżnika „Trampek” – „Cudowna wyspa Madagaskar”. Gościem spotkania będzie podróżniczka, pani Jadwiga Cierzniewska.

Wstęp na wszystkie spotkania jest bezpłatny!

Biblioteka Publiczna im. Z.J. Rumla
ul. Meissnera 5, tel. (22) 671-04-51

Klub Kultury Seniora

15.03 (środa), godz. 12.00-13.00

„Kolumna Zygmunta, najstarszy pomnik i symbol Warszawy”. Prow.: Tomasz Bylicki. Wstęp wolny.

16.03 (czwartek), godz. 12.00-13.00

„Znaj! Rzec o Akademickim Klubie Włóczęgów Wileńskich”. Prow.: Tomasz Kuba Kozłowski. Wstęp wolny.

17.03 (piątek), godz. 12.00 – 13.00

„Wiesław Michnikowski – gwiazda kabaretu, aktor teatralny i filmowy”. Opowieści Janusza Majcherka. Wstęp wolny.

19.03 (niedziela), godz. 16.00-17.00

„Różne oblicza jazzu”. Koncert fortepianowy Fryderyka Babińskiego. Wstęp wolny

22.03 (środa), godz. 12.00-13.00

„Marta Mirska – zapomniana gwiazda”. Prowadzenie: Anna Mizikowska. Wstęp wolny

24.03 (piątek), godz. 12.00-13.00

„Rośliny chronione w Polsce (gatunki dziko występujące objęte ochroną ścisłą i częściową, przyczyny wymierania gatunków, formy ochrony

przyrody)”. Prowadzenie: dr Hanna Legutowska – wykładowca SGGW. Wstęp wolny

26.03 (niedziela), godz. 16.00-17.00

„Muzyczny dialog – wiolonczela i fortepian”. Recital Kai Flagi oraz Marty Kubickiej- Skurpel. Wstęp wolny

Klub Kultury Seniora
- filia Centrum Promocji Kultury
ul. Pawlikowskiego 2,
tel. (22) 277 08 48 i (22) 277 08 49

Klub Kultury Gocław

20.03, godz. 18.30

„Malarstwo Bogusława Michalskiego” – wernisaż wystawy. Opiekun ekspozycji: Helena Urbańska. Wystawa czynna do 12 kwietnia 2017 r. Wstęp wolny.

Klub Kultury Gocław
Filia Centrum Promocji Kultury
ul. Abrahama 10, tel. (22) 671 94 79

Wystawa prac Katarzyny Kobylarz w CPK

11 marca w Centrum Promocji Kultury miał miejsce wernisaż indywidualnej wystawy prac artystki duchem związanej z naszą dzielnicą. Katarzyna Kobylarz nie tylko spełnia się w malarstwie, grafice i scenografii, ale też włącza się w działalność społeczną. Jest przewodniczącą Klubu Malarzy im. Stanisława hrabiego Szembeka przy Towarzystwie Historycznym im. Szembeków. Patronat nad jej wystawą w CPK objął Burmistrz Dzielniczy Praga-Południe Tomasz Kucharski. Skończyła z wyróżnieniem Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu w 2002 r. W 2007 r. ukończyła dwa kierunki studiów ASP w Krakowie: ma dyplom Wydziału Malarstwa (Scenografia) oraz Wydziału Grafiki (Grafika Warsztatowa). Jest pionierką malarskiej techniki 3d chromadepth w Polsce. Jest właścicielką Galerii Sztuki – Agencji Reklamowej i Artystycznej Kate Gallery. W 2017 r. będzie miała swoją premierę w Warszawie jej Przewoźna Galeria Sztuki 3d. Facebook artystki <https://pl-pl.facebook.com/KatarzynaKobylarzPainting3D/>



KONKURS PIOSENKI FRANCUSKIEJ

zaspiewaj 5 na francuskiej edycja

Zgłoś się już dziś do swojego **wychowawcy** lub **nauczyciela muzyki!**

Półfinały: 30 i 31 Maja 2017
PROM Kultury Saska Kępa
ul. Brukselska 23

Czekają atrakcyjne nagrody!

Finał konkursu 9 lipca 2017

Konkurs dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z Warszawy

Finał konkursu podczas „Święta Francji w Parku Skaryszewskim”

Więcej informacji:
www.pragapld.waw.pl
www.ccifp.pl

Organizatorzy:
CCI FRANCE POLOGNE
 Francusko-Polska Izba Gospodarcza

Patroni honorowi:
PROM
 PROM KULTURY SASKA KĘPA

Partnerzy:
INSTITUT FRANÇAIS
 Pologne
MCS ART STUDIO
 CHRIS SCHITTULLI
 Centre de conseil & coaching vocal
 011 554 496

Sponsorzy główni:
ACCOR HOTELS.com
 Feel Welcome
AIRFRANCE
Orbis
 Hotel Group
Sponsorzy:
CAMILLE albane
 PARIS
 Coiffeur - Coloriste - Maquilleur
CAMARÉU
L'OCCITANE EN PROVENCE
Lynx OPTIQUE
db PRINT
 Drukarnia Offsetowa
ASSOCIATION FRANCO-POLONAISE
 ANS 20 LAT

W zdrowym ciele...

Co jesteś w stanie zrobić dla środowiska?

Co dobrego dzisiaj zrobisz dla środowiska naturalnego? Sortujesz odpady? Jak dużo spalin emituje Twój samochód? Czym ogrzewasz swój dom lub mieszkanie? Wycinasz drzewa? Palisz papierosy? W jaki sposób pozbywasz się liści na działce? Sprzątasz po swoim psie?



Na jakie ustępstwa pójdziesz? Z czego zrezygnujesz?

Odpowiedź na każde z tych pytań dałaby obraz naszego stosunku do środowiska naturalnego. Zimą głośno było o smogu. Każdy z nas dołożył do tego problemu swoją „cegielekę”. Wówczas zastanawiałam się, na ile ludzie są w stanie zmienić swoje przyzwyczajenia, by poprawić czystość otoczenia,

w którym żyją. By chronić swoje zdrowie. By zadbać o los przyszłych pokoleń, które po nas będą mieszkaly w Warszawie.

Nadchodzi wiosna

Wraz z nadejściem nieco bardziej wiosennej aury roztopy pozbawiły mnie złudzeń. Co prawda wiatr częściowo rozgonił zanieczyszczenia nad miastem, jednak znikający śnieg odsłonił bałagan i nieczystości na chodnikach, skwerach i w parkach. Dlatego chciałabym zachęcić nas wszystkich, byśmy przeznaczyli więcej uwagi naszej okolicy. Sprzątajmy po sobie, po swoim pupilu, nie rzucajmy niedopałków na ulicę, butelki wynieśmy w miejsce do tego przeznaczone. W pogodny dzień skorzystaj-

my z roweru miejskiego, który od tego sezonu ma więcej stacji i jest bardziej dostępny. Najlepiej zmieniać nawyki małymi krokami, ucząc też młode pokolenie dobrych przyzwyczaję-

Czy jesteśmy proekologiczni?

Z uzyskanych deklaracji wynika, że do najczęściej podejmowanych przez warszawskie gospodarstwa domowe działań proekologicznych należą: oszczędzanie ciepła – 79%, oszczędzanie energii elektrycznej – 76% oraz oszczędzanie wody – 52%. Wśród ogółu badanych gospodarstw 31% deklaruje zainteresowanie otrzymywaniem informacji na temat możliwych sposobów oszczędzania energii elektrycznej

w mieszkaniu lub domu. Dane pochodzą z badania „Zachowania proekologiczne w warszawskich gospodarstwach domowych”, opracowanego przez Urząd Miasta Stołecznego Warszawy.

Na koniec muszę dodać jedno zdanie o drzewach. Ich bez troska wycinka, która w myśl „dobrej zmiany” ma obecnie miejsce w wielu częściach Warszawy, to wielka skaza na ekosystemie miasta. Tam, gdzie mamy wpływ na to, by ocalić drzewa, powinniśmy ich bronić.

Katarzyna Bernadetta Olszewska

Wiceprzewodnicząca Rady Dzielnicy Praga-Południe m.st. Warszawy

Z perspektywy radnej

Tarchomin już ma, Gocław czeka

Od kilku lat na Pradze-Południe toczą się dyskusje na temat rozwiązania problemów komunikacyjnych Gocławia. Gdy inne dzielnice po cichu robią swoje, my się kłócimy...



Na Tarchomin już można dojechać tramwajem nr 2. Bez wojen, dyskusji i przepychanek. Gocław wciąż czeka... Decyzja środowiskowa, pozwalająca na podjęcie konkretnych prac związanych z budową linii na to wielkie osiedle została już wydana. Dla mieszkańców konieczność tej inwestycji jest oczywista. Muszą oni codziennie dojechać do pracy, szkoły i innych miejsc.

W godzinach szczytu sytuacja jest trudna i mieszkańcy oczekują na szybkie rozwiązanie tego problemu. Jednym z podstawowych kryteriów jest czas.

Po zgodnej decyzji Rady Dzielnicy z 2013 r. co do konieczności budowy tramwaju na Gocław, wielokrotnie, w różnych gremiach oraz podczas konsultacji, rozważano koncepcje i warianty przebiegu trasy tramwaju. Niektóre pojawiające się w dyskusjach pomysły okazały się czasochłonne i droższe od proponowanego rozwiązania.

Nie ma co czekać na metro. Tym bardziej, że III linia metra dowiezie mieszkańców Gocławia tylko do Stadionu Narodowego, a nie do centrum stolicy. Szybciej i taniej można zbudować linię

tramwajową, którą w niecałe 18 minut dojedzie się do śródmieścia.

Budowa kolejnego, bardzo potrzebnego mostu przez Wisłę, to czasochłonne i bardzo drogie rozwiązanie. Tylko po co nam nowy most w odległości kilkuset metrów od mostów Siekierskiego i Łazienkowskiego? Tym bardziej, że przy jego budowie naruszone zostaną prawdopodobnie obszary objęte ochronnym programem Natura 2000, a po drugiej stronie linia tramwajowa przecinałaby też chyba działki, o które tak zażarcie walczą działkowcy z Pragi-Południe. Kolegów z Mokotowa im nie szkoda? Ptaków znad Wisły nie szkoda? Ważne to, co pod moim nosem?

Tramwaj oznacza także mniejsze zanieczyszczenie powietrza.

Wielu mieszkańców Gocławia, mając taką możliwość, odstawia auta i dzięki temu radykalnie zmniejsza ilość samochodów i autobusów, które, chcąc wyjechać z Gocławia, muszą przeciąć (i zatruwać) Saską Kępę. Nowe linie tramwajowe są budowane w technologii zapewniającej ciche funkcjonowanie, więc o hałas nie trzeba się martwić.

Zapewne każde rozwiązanie problemu komunikacyjnego Gocławia będzie miało zwolenników i przeciwników, i nigdy wszyscy nie będą w pełni zadowoleni, a dyskusje i spory można toczyć w nieskończoność.

Tymczasem niepewni jutra mieszkańcy osiedla czekają, stojąc w spalinowych korkach.

Bożena Manarczyk

Na zdrowy rozum

Nie majstrować przy samorządach!

Tuż po ogłoszeniu wyników wyborów do samorządów lokalnych, prezes PiS obwieścił wszem i wobec, że wybory z całą pewnością zostały sfalszowane, bo jego partia nie wygrała. Winne były książeczkowe listy faworyzujące PSL i inne nie stworzone manipulacje. Problem jednak w tym, że PiS nigdy nie odnosił sukcesów w tego typu elekcji. Dlaczego?



Ano dlatego, że wybory samorządowe rządzą się inną logiką wyborców niż wybory parlamentarne. Tu wybiera się najczęściej osoby znane w środowisku z zaradności, gospodarności i uczciwości.

Te proste argumenty nie mieszczą się jednak w logice prezesa PiS. On nie rozumie, że ludzie w swoim najbliższym otoczeniu chcą władarzy, którzy zadbają o drogi, szkoły, komunikację itd. itp., a nie polityków.

Gdy znalazłem się na politycznej emigracji we Francji, zamieszkałem w miejscowości, w której merem był członek Komunistycznej Partii Francji. Niepomnie dziwiłem się, że można głosować na komunistę.

– Ale to bardzo dobry gospodarz – tłumaczono mi. I chcąc nie chcąc musiałem zrozumieć, że w pracy samorządowej bardziej liczy się człowiek i jego umiejętności zarządcze, niż zasługi partyjne.

Oczywiście, często burmistrzowie, prezydenci, starostowie czy nawet wójtowie są mniej lub bardziej aktywnymi członkami partii, ale nie interes partyjny winien brać górę. Poza tym jest wielu władarzy, którzy są dobrymi działaczami lokalnymi bez legitymacji partyjnej i pozostają na stanowisku przez kilka kadencji.

Niestety, także te argumenty nie docierają do prezesa PiS.

On pragnie władzy absolutnej, a tu miasta, powiaty i gminy wymykają się spod władzy. I co?

Prezes postanowił pokombinować przy ordynacji wyborczej tak, żeby wyszło na nasze i postanowił ograniczyć możliwość reelekcji władarzy ponad dwie kadencje z zastrzeżeniem, że prawo dotyczy także obecnych prezydentów, których wybrano na kolejną kadencję. Pomijam, że takie pociągnięcie ma istotne wady prawne, ale przede wszystkim ignoruje, a przynajmniej drastycznie ogranicza prawo obywateli do decydowania o ich losie, o ich wyborach. Na dodatek decyzja owa płynie z łona partii, która mieni się obywatelską!

Panie prezesie, podstawą demokracji jest kartka wyborcza i prawo głosu, i każdy zamach na tę prawa jest demokracji zaprzeczeniem. Czy kogoś lubię, czy nie, to moja sprawa i mam

prawo moje uczucia i przemyslenia wyrazić przy urnie wyborczej.

Solą w oku prezesa jest przede wszystkim niezdojta przez PiS od 2006 roku Warszawa. Ileż tu posad do obdzienienia, ile spraw, które można sknocić! Wysła, więc prezes swoje hufce na Warszawę: komisja restrykcyjna, oskarżenia pod adresem pani prezydent i w końcu super pomysł: Warszawa XXL. Pomysł, zły, bezmyślny i raczej bez szans. Nic więc dziwnego, że szybko dokonano manewru odwrotu. Pytanie, na jak długo?

Prezes PiS nie dba o swoich wyborców, prezes sonduje, na ile jego genialne pomysły chwycą. A jak nie chwycą, to przynajmniej był kolejny zamęt. I zdaje się o to chodzi.

Krzysztof Turowski

Dziennikarz, wieloletni korespondent z Paryża i Brukseli